

Dokończenie ze str. 1.

Ani centa na dotacje z Niemiec

- Osobiście uważam, że rząd niemiecki nie powinien rezygnować z przekazywania środków na ten cel – wyjaśnia lider ZNSSK-u Rafał Bartek. – Przecież te niecałe 2 miliony euro ani nie „przewrócą”, ani nie „uratuja” budżetu niemieckiego, a wręcz przeciwnie, przyniosą wiele korzyści. Fundusze na ochronę niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Europie Wschodniej mają ważne znaczenie symboliczne. Przekazanie tych stosunkowo niewielkich środków wyraźnie pokazywało, że rząd niemiecki nie zapomina o miejscach i zabytkach, które niegdyś znajdowały się na terenie ich państwa.

Dotacje m.in. na kościoły i pałace

Przykładów zrewitalizowanych zabytków z niemieckich dotacji można wymienić wiele. Dofinansowania umożliwiły realizację licznych projektów, wśród których znalazły się m.in. renowacja kościołów w Raciborzu-Ociach, Jakubowicach, Opolu-Nowej Wsi Królewskiej czy w Chrzastowicach. Ponadto przekazano pieniądze na konserwację polichromii pałacu w Sztynorcie oraz remont dachu pałacu w Morawie. A to tylko niektóre z działań sfinansowanych przez rząd federalny. Jest jednak jeszcze wiele obiektów, które tego wsparcia potrzebują, jak chociażby ruiny pałacu jednego z największych niemieckich poetów romantycznych Josepha Freiherra von Eichendorffa w Łubowicach.

Warto nadmienić, iż dotychczas ze środków niemieckich chętnie korzystali nie tylko Polacy.

- Z tych funduszy korzystała także Rumunia, Czeska Republika i inne kraje europejskie – wylicza Rafał Bartek.

Renowacja i partnerstwo

Korzyści wynikających z dotacji przyznawanych w ramach funduszy na ochronę niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Europie Wschodniej można wymieniać więcej.

Jedną z nich było to, że po dotacje można było sięgnąć już wiele lat temu, gdy często brakowało pieniędzy z budżetów samorządowych i państwa polskiego na tego rodzaju zadania.

- Pamiętajmy, że po te środki już sięgano, gdy jeszcze nie było mowy o Polskim Ładzie – komentuje lider Mniejszości Niemieckiej.

Pisanie projektów i pozyskiwanie niemieckich dotacji pozwalało nie tylko na renowację zabytkowych obiektów, ale także na budowanie partnerstwa międzynarodowego.

- Pozyskiwanie funduszy wymagało też pewnego wysiłku – wyjaśnia Rafał Bartek. – Żeby otrzymać dotację, autorzy projektów potrzebowali niemieckiego partnera, który by poparł ich inicjatywę. W ten sposób pozyskiwano pieniądze, remontowano zabytki, ale zwróćmy uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt. W ten sposób budowano także partnerskie relacje międzynarodowe.

Co dalej?

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce z dużym zaniepokojeniem przyjmuje projekt budżetu federalnego Niemiec. ZNSSK przypomina, że ochrona niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Europie Wschodniej stanowi wkład w europejski dialog kulturowy oraz promowanie języka i tożsamości niemieckiej. Brak finansowania może utrudnić kontynuowanie

programów i projektów mających na celu ochronę tego dziedzictwa, które dotychczas stanowiły ważny impuls do działań na rzecz pielęgnacji wspólnej historii.

W zaistniałej sytuacji zarząd ZNSSK-u już na początku października bieżącego roku wystosował za pośrednictwem Pełnomocnika Rządu Federalnego ds. przesiedleńców i mniejszości narodowych Natalie Pawlik apel o ponowne rozważenie tej decyzji, podkreślając, że ochrona dziedzictwa kulturowego wymaga wielowymiarowego wsparcia, w tym stabilnego finansowania.

„Jako przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce apelujemy do rządu niemieckiego o ponowne rozważenie tej decyzji i zapewnienie pomocy na rzecz ochrony niemieckiego dziedzictwa kulturowego na historycznych terenach osadniczych w Europie Wschodniej” – czytamy w apelu.

Pytanie tylko, czy walka o zachowanie funduszy na rzecz ochrony niemieckiego dziedzictwa kulturowego na historycznych terenach osadniczych w Europie Wschodniej ma obecnie większy sens, gdyż 6 listopada Olaf Scholz (SPD) zdymisjonował ministra finansów i przewodniczącego FDP Christiana Lindnera oraz zapowiedział przyspieszone wybory. To w praktyce oznacza, że znaków zapytania do budżetu federalnego Niemiec będzie znacznie więcej.

Michał Mandola

Firma Stahlbau Stieblich zatrudni od zaraz:

- INŻYNIERA BUDOWLANEGO
- PROJEKTANTA

- RYSOWNIKA - KREŚLARZA

z komunikatywnym językiem niemieckim.
Mile widziani także Studenci na praktykę lub staż
(praca w Güstrow/Niemcy
oraz w miejscowości Walce).

Ul. Opolska 23 a, 47-344 Walce
E-mail: info@stieblich.pl
Tel: 77/407 60 50
Tel. Kom.: 666 381 923
e-mail: info@stieblich.pl

**STIEBLICH
HALLENBAU**
www.stieblich.pl

Okradli marinę

Nieznany jak dotąd sprawca (bądź sprawcy) okradł krapkowicką marinę. Wstępnie straty oszacowano na kilkaset złotych.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kradzieży musiano dokonać albo 6 albo 7 listopada. Z kolei sama sprawa została zgłoszona mundurowym 7 listopada o godzinie 18.15.

- Zgłoszenie dotyczyło kradzieży pieniędzy, alkoholu, telefonu, gaśnicy i papierosów – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Menadżer obiektu wyceenił straty na kilkaset złotych.



Nieznany jak dotąd sprawca (bądź sprawcy) okradł krapkowicką marinę.

Sprawa jest badana przez krapkowickich policjantów.

(mim),
fot.poglądowe

Motorowerem na podwójnym gazie

Policjanci zatrzymali 56-latkę, który kierował motorowerem marki Simson na podwójnym gazie. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Do zatrzymania doszło w czwartek 7 listopada o godzinie 7.45 na drodze wojewódzkiej 409 w Stębowie. Policjanci dokonali zatrzymania z uwagi na to, że pojazd miał niesprawne światła.

- Podczas kontroli pojazdu funkcjonariusze poczuili silną woń alkoholu od kierującego – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

56-latek został przebadany alkomatem. Urządzenie wskazało blisko promil. Okazało się również, iż pojazd nie miał ważnych badań technicznych. Karę dla mieszkańca gminy Strzelczki wymierzy sąd.

(mim)

Szukamy

osób na stanowisko PRACOWNIKA!

McDonald's® w Krapkowicach, ul. Prudnicka 35

Zadzwoń: **880 754 258** lub napisz: praca554@mrest.pl

Pensja do 4951,20 zł brutto miesięcznie (pełny etat)

Oferujemy:

- umowę o pracę
- elastyczny grafik
- możliwość pracy na niepełny etat
- stawkę podstawową 25,90 zł/h brutto (ok. 4351 zł brutto miesięcznie za pełny etat)
- nagrodę frekwencyjną +1,25 zł/h brutto (ok. 200 zł brutto/miesiąc)
- nagrodę weekendową i świąteczną +2,5 zł/h brutto (ok. 140 zł brutto/miesiąc)
- premię 250 zł brutto, jeśli zostaniesz pracownikiem miesiąca
- +20% stawki za pracę w godzinach nocnych 23.00-7.00, czyli +5,12 zł/h brutto
- realne możliwości rozwoju kompetencji i awansu
- pracę również dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności

© 2024 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

**TYGODNIK
Krapkowicki
LIDER** wśród mediów lokalnych
na terenie województwa opolskiego

Wydawca należy do

**Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych**

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Marcin Kosiński
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzątowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

tel. 601 424 051

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

RUSZTOWANIA

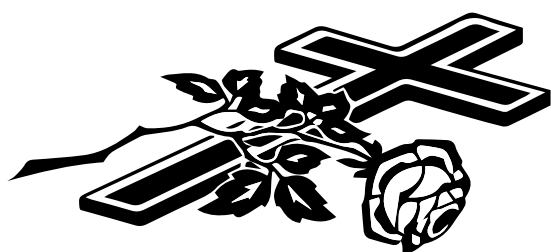
- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Żużela
ul. Krapkowska 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antoska 2



USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.



Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60



Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66



Zdzeszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

GRUPA
psb
MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

WSZYSTKO



71⁹⁹ zł/szl.
~~79⁰⁰ zł~~

DULUX EASYCARE
farba lateksowa, matowa,
plamoodporna, 2,5 l (28,80 zł/l)



38⁹⁹ zł/opak.
~~44⁹⁰ zł~~

Sól tabletkowana
tabletki solne do
zmiekczaczy wody, 25 kg
(1,56 zł/kg)



32⁹⁹ zł/m²

Gres szklony MARSYLIA
wym. 15,5x62 cm, gat. 1, do zastosowania wewnątrz i
na zewnątrz



Kurtyna SOPLE
100 LED, 4,8 m dekoracji + 5 m
przewodu

199 zł/szt.

**Choinka
sztuczna
ŚWIERK
ŁODOWY**
wys. 180 cm



48⁹⁹ zł/szt.

Oferta ważna od 07.11 do 16.11.2024
lub do wyczerpania zapasów

* Najniższa cena z ostatnich
30 dni przed wprowadzeniem
obniżki

**SPRAWDŹ
NOWĄ GAZETKĘ**



Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzeszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie

Mrówka Zdzeszowice

dremex.pl

PSBMrowka

Rada powiatu „za” zbiornikiem retencyjnym

Podczas ostatniej Sesji Rady Powiatu Krapkowickiego, 24 października, rajcy poparli apel Rady Miejskiej w Głogówku w sprawie budowy zbiornika retencyjnego w Raclawicach Śląskich (gmina Głogówek). Apel jest pokłosiem lipcowej rezygnacji przez rząd przeprowadzenia robót budowlanych związanych z budową niniejszego zbiornika na rzece Osobłódze.

Szczerzej o sprawie pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” w numerze 40 z dnia 1 października, w artykule pt. „Ten zbiornik może ocalić życie i mienie”. W powiecie krapkowickim to właśnie rzeka Osobłoga dokonała największych zniszczeń podczas wrześniei powodzi. W związku z tym dzisiaj budowa zbiornika retencyjnego w Raclawicach Śląskich wydaje się wręcz konieczna. Za sprawą gminy Głogówek, która jest inicjatorem apelu skierowanego m.in. do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury, Posłów i Senatorów z województwa opolskiego, Wojewody Opolskiego i Marszałka Województwa Opolskiego, tematem tym zajęli się również radni z naszego powiatu. O poparcie apelu poprosił starosta Maciej Sonik.

- Nikomu nie trzeba tłumaczyć, że każda retencja, ograniczenie i niwelowanie fali wezbraniowej na Osobłódzie leży w interesie mieszkańców naszego powiatu – mówił podczas obrad starosta - W związku z czym, zgodnie z prośbą Rady Miejskiej w Głogówku, proszę o poparcie tego apelu, tak żeby budowa tego zbiornika znalazła się w wykazie prac przeciwpowodziowych dla naszego kraju i regionu.

W sprawie głos zabrał także radny Marek Śmiech, który przedstawił obawy jednego z mieszkańców Raclawic Śląskich dotyczące budowy w tej miejscowości takiego zbiornika.

- Chciałem tylko zwrócić uwagę, że pomiędzy komisją a sesją otrzymałem telefon od znajomych z Raclawic Śląskich



Radni powiatu krapkowickiego poparli apel Rady Miejskiej w Głogówku w sprawie budowy zbiornika retencyjnego w Raclawicach Śląskich.

i zadali mi takie pytanie: „Czy oparliście się na jakichś dokumentach? Czy widzieliście jakie były wyniki konsultacji społecznych nas tutaj, mieszkańców Raclawic Śląskich? Jeżeli ten zbiornik zostanie tutaj wybudowany, a jakoś tam czy coś się stanie, to nas zmięcie z powierzchni ziemi” – cytował radny - Nie wiedziałem co

mam odpowiedzieć. Nie odpowiedziałem nic. Ciężki to dla mnie temat. Wiadomo każda retencja, każde niwelowanie skutków jest potrzebne. Ja nie odpowiedziałem nic i nie wiem co mam mu odpowiedzieć i chyba, że ktoś mi podpowie co mam odpowiedzieć, to byłbym wdzięczny – zakomunikował rajca.

Do tematu odniósł się również radny Krzysztof Molfa odwołując się do niedawno powstałego zbiornika w Raciborzu.

- Ja myślę, że też mogliśmy mieć telefony od wielu mieszkańców wioski, które zostały wyludnione ze zbiornika raciborskiego który dokładnie tutaj wybrzmiał i wiemy jaki jego był cel i jaką spełnił funkcję.- podsumował radny Molfa

Po krótkiej dyskusji, projekt uchwały poddano pod głosowanie. Wszyscy obecni radni byli za.

Jak zapisano w uzasadnieniu projektu uchwały „Powstanie zbiornika retencyjnego Raclawice Śląskie ma kluczowe znaczenie dla uniknięcia bądź zminimalizowania skutków

licznych i częstych powodzi, które nawiedzają region i powodują poważne straty w infrastrukturze komunalnej oraz w mieniu prywatnym. Należy także zwrócić uwagę na fakt, iż kwestia budowy zbiornika retencyjnego jest przedmiotem dyskusji i planów różnych instytucji już od 2007 r., gdy pojawiły się informacje o budowie dużej kopalni żwiru w Raclawicach Śląskich, w której pierwsze prace wydobywcze rozpoczęły się w 2012 r. Od samego początku deklarowano, że właściwym kierunkiem rekultywacji zdegradowanego terenu po zakończeniu wydobycia będzie jego zagospodarowanie pod funkcje przeciwpowodziowe.”

(dl), fot. Szymon Brekier

Inspiracje z Pekinu dla powiatu krapkowickiego

Podróż do Chin to niecodzienna okazja, by na własne oczy zobaczyć, jak wygląda codzienność szkolna w jednym z najszybciej rozwijających się krajów świata. Dyrektorki szkół powiatu krapkowickiego, na zaproszenie władz powiatu oraz Instytutu Konfucjusza w Opolu, miały niepowtarzalną okazję uczestniczyć w spotkaniu chińskich i opolskich środowisk edukacyjnych, które odbyło się w Pekinie.



W Chinach edukacja jest najwyższą wartością.

Wizyta ta była niezwykle okazją do zgłębienia tajników chińskiego systemu edukacji i porównania go z polskimi standardami nauczania. Na zaproszenie Instytutu Konfucjusza w Opolu, Iwona Medwid, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach, Małgorzata Nogalska, dyrektorka Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdziezowicach oraz Bożena Szady-Migdał, dyrektorka Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach, wzięły udział w spotkaniu, które miało miejsce w sercu Chin – Pekinie.

Wyjazd ten pozwolił im nie tylko spojrzeć na edukację z nowej perspektywy, ale również zyskać inspiracje, które mogą przynieść korzyści uczniom ich placówek.

-Spotkanie z chińskim systemem edukacyjnym to fascynujące doświadczenie – komentuje Iwona Medwid, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach – Obserwacja zorganizowania i dyscypliny, jaką wykazują chińscy uczniowie, robi ogromne wrażenie – podsumowuje.

Faktycznie, codzienna rzeczywistość chińskich uczniów różni się od tej znanej w Polsce. Chińska młodzież spędza w szkole niemal cały dzień, od 8.00 do 17.00, a ich dzień wypełniony jest obowiązkowymi sesjami gimnastycznymi i zajęciami pozalekcyjnymi, jak kaligrafia, haftowanie, czy gry z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Panie dyrektorki były pod wrażeniem nowoczesnego wyposażenia szkół i wykorzystania technologii w procesie nauczania.

-To niesamowite, jak dobrze chińskie szkoły są wyposażone w nowoczesne technologie – mówi Małgorzata Nogalska, dyrektorka Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdziezowicach – mimo to uczniowie nadal korzystają z tradycyjnych podręczników i przynoszą je codziennie w ciężkich tornistrach – dodaje.

W Chinach uczniowie nie mają dostępu do szafek ani stref wypoczynku, co jest dużą różnicą w stosunku do polskich placówek. W czasie wizyty polskie dyrektorki miały okazję poznać również specyficzne zasady organizacji szkolnej codzienności w Chinach, takie jak zakaz używania smartfonów oraz

ograniczony dostęp rodziców do placówek. Rodzice mogą odwiedzać szkołę jedynie przy okazji wydarzeń organizowanych wspólnie z nauczycielami, co wzmacnia ich szacunek dla nauczycieli i odgrywa dużą rolę w budowaniu autorytetu pedagogów. Odrębna kultura oraz podejście do edukacji nie były jedynym, co zwróciło uwagę dyrektorek. Ważnym aspektem był status nauczycieli w Chinach, którzy cieszą się dużym poważaniem społecznym i mają znacząco wyższe zarobki niż ich polscy odpowiednicy.

- Wysoki prestiż nauczycieli i ich wpływ na wartość nieruchomości w pobliżu renomowanych szkół był dla mnie szczególnym zaskoczeniem – komentuje Iwona Medwid – W Chinach edukacja jest najwyższą wartością, a wybór odpowiedniej szkoły to priorytet dla każdej rodziny – podsumowuje.

Wizyta w Pekinie nie tylko wzbogaciła dyrektorki o nową wiedzę, ale również pozwoliła im dostrzec pewne elementy, które mogłyby stanowić inspirację dla polskiego systemu edukacji. System oparty na dyscyplinie,

Z hymnem w sercu i kwiatem w dłoni

W duchu patriotyzmu i wspólnoty, mieszkańcy Krapkowic i okolic zebrali się, by wziąć udział w powiatowych obchodach Święta Niepodległości. Uroczystości połączyły pokolenia mieszkańców pragnących uczcić pamięć o przodkach walczących o wolność Ojczyzny.



Uroczystości połączyły pokolenia mieszkańców pragnących uczcić pamięć o przodkach walczących o wolność Ojczyzny.

Oficjalne obchody rozpoczęła uroczysta msza święta o godzinie 11:00 w kościele św. Mikołaja. Następnie mieszkańcy, władze i goście przemaszewali ulicami miasta, zatrzymując się przy pomniku Ofiar Wojen i Przemocy przy ul. Wolności. To miejsce, pełne symboliki i pamięci, stało się centrum krapkowickich obchodów tego wyjątkowego dnia.

Wspólne odśpiewanie hymnu było symbolicznym wyrazem

jedności wszystkich uczestników, od starszych mieszkańców po młodzież i dzieci.

Jednym z podniosłych momentów uroczystości było wręczenie odznaczeń dla szczególnie zasłużonych. Tegoroczny medal „Za Zasługi Dla Województwa Opolskiego” oraz tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Krapkowice” przyznano krapkowickiej straży pożarnej. To wyróżnienie podkreśla ogromny wkład straży

w życie lokalnej społeczności – ich codzienną odwagę, oddanie i służbę, za które mieszkańcy są wdzięczni.

Na zakończenie, uczestnicy obchodów mogli złożyć symboliczne kwiaty przygotowane przez organizatorów. Obchody zakończono wspólnym posiłkiem – tradycyjną grochówką.

(dodi), fot. (dl)

wysoka pozycja nauczycieli oraz duże zaangażowanie młodzieży w naukę mogą stanowić cenne wzorce. Spotkanie chińskich i opolskich środowisk edukacyjnych w Pekinie stało się okazją do wy-

miany doświadczeń, ale i głębszego spojrzenia na wartość, które w obu systemach odgrywają kluczową rolę. Zrozumienie, jak bardzo edukacja może różnić się w zależności od kultury, stało się inspirującym

doświadczeniem, które – jak wierzą dyrektorki – przyniesie owocne zmiany w ich placówkach

(ag) fot. Małgorzata Nogalska

30 lat TWOJE BIURO PODRÓŻY
JAWA TOUR
 Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
 - wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR w Gogolinie oferuje:

- BILETY AUTOKAROWE
- SINDBAD**
- Ubezpieczenie Turystyczne i "do pracy"
- SIGNAL IDUNA**

ponadto:

- wyjazdy na Jarmarki Bożonarodzeniowe
- wczasy, zimowiska, wyjazdy na narty
- rejsy luksusowymi wycieczkowcami (cruiserami) po całym świecie
- oferta wczasów i wycieczek LATO 2025 już w sprzedaży

Imatur ATLAS index Rego-Bis funclub ept

TBP JAWA TOUR jest od XXX lat uznanym organizatorem wycieczek autokarowych i lotniczych w kraju, Europie i Świecie (także Pielgrzymek) dla Klienta Instytucjonalnego

Zapraszamy do kontaktu telefonicznego lub mailowego zainteresowane firmy i parafie.

Setki na propozycji na www.jawatour.pl

- Gwarancje finansowe i ubezpieczeniowe na cały światy SIGNAL IDUNA POLSKA
 - Wpis do rejestru Organizatorów Turystyki w Ministerstwie Turystyki nr 0655
 - Zezwolenie Marszałka Województwa Opolskiego nr 32

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

STANY SUROWE BUDYNKU
 Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

sklep Roma
 W sklepach akceptujemy karty płatnicze
 Maestrol MasterCard VISA VISA Electron

Malnia, ul. Opolska 52,
 PN-SB 7.00-10.00
 i 15.00-18.00
 N 11.00-15.00
 tel. 517 470 278

Chorula, ul. Opolska 50,
 PN-PT 5.00-20.00,
 SB 5.00-18.00
 N 9.00-16.00
 tel. 517 470 278

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głoszącego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głoszącego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
ZAŁATW TO PO SĄSIEDZKU

0% prowizja
72 okres kredytowania
 miesiące
8,84% RRSO

OPROCENTOWANIE 8,50%

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
 Grupa BPS

Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł, oprocentowanie nominalne 8,50%, Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty 64 000,38, całkowity koszt odsetek 14 000,38, prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,90 zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

77 466 14 91 www.bskrapkowice.pl

Nowy sprzęt pomoże strażakom

Po ponad pięciu latach starań Ochotnicza Straż Pożarna KSRG Kórnicza zakończyła ostatni z trzech etapów wdrażania systemu alarmowania eRemiza. Zakupiony sprzęt pomoże strażakom m.in. w jeszcze lepszym przeprowadzaniu działań ratowniczych.



Zakupiony sprzęt pomoże strażakom w jeszcze lepszym przeprowadzaniu działań ratowniczych.

W pierwszym etapie (maj 2024) - zakupiono i wdrożono system eRemiza dla całej Jednostki Operacyjno-Technicznej i dokonano implementacji z systemem SWD. Dzięki temu każdy strażak jest alarmowany bezpośrednio na swój telefon (poprzez aplikację lub połączenie telefoniczne) otrzymując informacje o szczegółach zdarzenia i ma możliwość potwierdzenia udziału lub jego odrzucenia. System ma dodatkowo funkcję kompletnej ewidencji i monitorowania zasobów personalnych i rzeczowych OSP (ewidencja osób i sprzętu, dane szczegółowe, terminy badań, szkoleń i przeglądów, ewidencja wyjazdów, meldunki, wypłaty ekwiwalentów).

W kolejnym etapie (maj 2024) - zakupiono i zamontowano dwa wyświetlacze w obu remizach. Podczas alarmowania system natychmiast wyświetla szczegóły dotyczące zdarzenia: rodzaj zdarzenia, opis zdarzenia, adres, dysponowany pojazd, liczba ratowników którzy potwierdzili udział w akcji, liczba kierowców, liczba ratowników z KPP, potwierdzenie udziału dowódcy, ewidencja osób które potwierdziły oraz ich odległość do remizy w czasie rzeczywistym, mapa z lokalizacją miejsca zdarzenia, pojazdów i ratowników.

W ostatnim etapie (październik 2024) – jednostka otrzymała trzy tablety na wszystkie trzy samochody (MAN GBA, Mercedes SRT

i Mercedes GCBA). Podczas alarmowania na ekranie tabletu w samochodzie natychmiast wyświetla się aplikacja Google Maps z wczytaną trasą miejsca zdarzenia. Dowódca lub inny ratownik poprzez jedno „kliknięcie” potwierdza statusy wyjazdu, przybycie na miejsce zdarzenia, zakończenie działań i powrotu do bazy.

System ten w szczególności będzie ułatwieniem w przypadku zmasowanych interwencji podczas kataklizmów, jak np. ostatnia powódź. Dodatkowo aplikacja eRemiza na tabletach (również na telefonach) posiada funkcję lokalizacji hydrantów w pobliżu oraz własnych sił i środków w obszarze działań. Dostępne są również funkcje dedykowanego czatu, testowania gotowości bojowej oraz włączania alarmowania przez osoby z nadanymi uprawnieniami.

Ten ogromny krok technologiczny jest zasługą m.in. Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach. Nabyty sprzęt z pewnością przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa całego rejonu.

(marr)

Flaga, godło i hymn

11 listopada to dzień, który na stałe wpisał się w kalendarz najważniejszych świąt narodowych Polski. Obchodzimy wtedy rocznicę odzyskania niepodległości po 123 latach zaborów. 5 listopada z tej okazji nad znaczeniem symboli narodowych zastanawiali się uczniowie jednej z krapkowickich szkół.

Co symbolizują kolory na naszej fladze, kto napisał hymn państwowy czy jak zbudować godło Polski z puzzli? Między innymi z tymi pytaniami zmierzali się uczniowie klasy III z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 w Krapkowicach. Na kilka dni przed Dniem Niepodległości spotkali się w Miejskiej i Gminnej Bibliotece w Krapkowicach. Była to pierwsza niepodległościowa lekcja w tym roku szkolnym. Podczas niej dzieci w atrakcyjny sposób zapoznały się z symbolami narodowymi, które mają kluczowe znacze-



Poprzez edukację kształtowano w uczniach świadomość dotyczącą naszej historii oraz znaczenia symboli narodowych.

nie w budowaniu tożsamości narodowej i poczucia przynależności do wspólnoty.

(matt), fot. (MGBP w Krapkowicach)

Frajdą dla dzieci

Dzieciaki będą mogły tu poszaleć. Plac zabaw w Pietnej ma nowe atrakcje.

W dzisiejszych czasach, kiedy coraz więcej dzieci spędza czas przed ekranami komputerów i telewizorów, istotne jest, aby zapewnić im odpowiednie miejsca do zabawy na świeżym powietrzu. Dlatego też plac zabaw dla najmłodszych mieszkańców Pietnej wzbogacił się o nowy, bezpieczny sprzęt. To miejsce ma na celu nie tylko zabawę, ale również integrację społeczności lokalnej.

(matt), fot. fb sołectwo Pietna



Plac zabaw dla najmłodszych mieszkańców wzbogacił się o nowe urządzenia do zabawy.

Przygotowani do ratowania

31 października w siedzibie Komendy Powiatowej PSP w Krapkowicach odbył się kolejny egzamin z zakresu udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Trzyosobowa komisja z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu weryfikowała przygotowanie strażaków w tym bardzo ważnym w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym w aspekcie ratownictwa.



Komisja z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu weryfikowała przygotowanie strażaków w aspekcie ratownictwa.

Egzamin do którego przystąpili strażacy PSP

w Krapkowicach składał się z testu teoretycznego

oraz części praktycznej, podczas której członkowie komisji oceniali umiejętności uczestników egzaminu. Egzamin pozytywnie zaliczyło 14 strażaków.

(marr), fot. (KPPSP w Krapkowicach)

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

- tel. 797 797 929
- e-mail: info@prosperita24.eu
- www.wirtualnebiuroprosperita.pl
- fb.com/wirtualnebiurogogolin

Bezpłatne protezy zębowe z NFZ

Prywatnie również protezy elastyczne i inne leczenie protetyczne.

Lek. Stomatolog spec. Protetyk II stopnia Jadwiga Gliwa-Zajac

Rynek 23/2

46-060 Prószków

Krótkie terminy

tel. 77 418 32 18, 695 688 506

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4

Rejestracja:
500 292 399

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a

tel. 663 403 154

TAPICER

RENOWACJE KRZESŁ
KANAP FOTELE
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR

696 951 402

Kupię wszelkie starocie

tel. 602-622-859

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Największy salon w mieście
**FIRANY
KARNISZE
ZASŁONY**
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowie, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl
SZYCIE NA WYMIAR

**Zakład Pogrzebowy***Matuszek*

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowie tel. 77 466 15 70

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI AKUMULATORY

ROLNICZE I SAMOCHODOWE

BATEX

796 468 751



UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowie

HURTOWNIA

**MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH**



Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE

Błoczeki silikatowe,
Pustaki ceramiczne,
Stropy, Nadproża,
Błoczeki betonowe.

CHEMIA BUDOWLANA

Wapno, Cement,
Kleje i Fugi,
Zaprawy, Farby.

SUCHA ZABUDOWA

Płyta KG, Profile,
Drewno Konstrukcyjne,
Płyty OSB,
Sufity Armstrong.

**MATERIAŁY
TERMOIZOLACYJNE**

Styropiany,
Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

Styropian, kleje, tynki,
Elementy dekoracyjne,
Mieszalnik tynków
i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE

Dachówki ceramiczne,
Papy termozgrzewane
i tradycyjne,
Blachodachówki,
Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:

Krapkowie-Otmet
ul. ks. Koziółka 2

Czynne:

Pn. – Pt. 7:00 – 17:00

Sobota 8:00 – 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

W naszej ofercie:

**Adesilex P9**

Klej do płytek ceramicznych
i kamienia naturalnego

**Keraflex Extra S1**

Klej cementowy do wszystkich
rodzajów płytek dużego formatu

**Ultraplan Eco 20****Ultraplan Termo**

Ultraplan Renovation
Zaprawy
samopoziomujące

**Mapesil AC**

Silikon sanitarny
(różne kolory)

**Ultracolor Plus**

Fuga cementowa
(różne kolory)



Z tym kuponem rabat
na cały asortyment
dostępny
w sklepie
-10%

Najpierw dach, potem wieża

Zakończył się remont dachu zabytkowego kościoła pw. św. Franciszka w Malni. Okazuje się jednak, że zakres prac renowatorskich trzeba będzie w przyszłości poszerzyć.



Nowy dach zbudowano z łupanego świerku, który jest rekomendowany dla tego rodzaju obiektów drewnianych. Z kolei stare pokrycie dachowe zostało zutylozowane przez firmę wykonującą zadanie.

Roboty, o których mowa, zakończyły się już w październiku. Obejmowały one wymianę starego poszycia dachowego (składającego się z jednej warstwy klepki) i założenie nowego, składającego się z podwójnej warstwy gontu. Nowy dach zbudowano z łupanego świerku, który jest rekomendowany dla tego rodzaju obiektów drewnianych. Dodajmy, że wszystkie prace wykonywane były pod nadzorem konserwatora zabytków.

- W ramach inwestycji została również wymieniona instalacja odgromowa – mówi proboszcz parafii pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Malni ksiądz Hubert Sklorz.

Jak dodaje kapłan, dach został także zaizolowany. Dzięki temu drewno zostało zabezpieczone przed kornikiem oraz ogniem. Rusztowania już też zniknęły, a efekty poczynionych prac widać gołym okiem, gdyż pokrycie dachowe nie zostało jeszcze pomalowane charakterystyczną, czarną farbą.

- Ale zasadniczo wszystkie planowe prace zostały już zakończone – dodaje ksiądz Hubert Sklorz.

Przypomnijmy również, że na realizację zadania pozyskano dotację z Rządowego Funduszu Odbudowy Zabytków. Dofinansowanie wyniosło aż 300 000 zł, co pozwoliło na pokrycie blisko 100 procent wszystkich kosztów zadania, o czym pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” jeszcze w sierpniu.

Wymiana dachu była bardzo pilna, bo właściwie od momentu sprowadzenia kościółka z Kostowa pod Kluczborkiem do Malni nigdy nie był on remontowany. Teraz świątyni nie grożą już żadne przecieki podczas obfitych deszczów.

I co dalej?

Choć sporo robót już wykonano to jednak proboszcz nie ukrywa, iż zakres prac konserwatorsko-renowatorskich trzeba będzie poszerzyć. Plany zakładają również remont wieży świątyni.

- Odeskowanie wieży wymaga wymiany i z tym będziemy musieli się teraz zmierzyć – precyzuje ksiądz Hubert Sklorz.

Problem jednak tkwi w tym, że te prace trzeba będzie już wykonać bez żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego, lecz wyłącznie ze składek parafialnych. Choć proboszczowi nie brak optymizmu, że i na to nie zabraknie parafii pieniędzy.

Warto też dodać, że kilkanaście lat temu świątynia przeszła już gruntowną renowację. Wtedy m.in. wymieniano stare belki w ścianach oraz drzwi. Diametralnie zmienił się również wystrój świątyni. Zerwano boazerię, a w centralnej części prezbiterium ustawiono nastawę ołtarzową. Jej najozdobniejszym elementem jest obraz przedstawiający świętego Franciszka otrzymującego stygmaty.

Kolejne wykonywane prace świadczą o tym, że parafianie są dumni ze swojej zabytkowej świątyni. Trudno się dziwić, skoro jest to wizytówka nie tylko naszej gminy, czy powiatu, ale całego regionu.

Michał Mandola,
fot. Konrad Bassek

Zdolna i utalentowana

Alicja Konieczna to bardzo utalentowana uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej w Malni. Jej własnoręcznie wykonana praca artystyczna stanie się ilustracją do książki.

Droga do sukcesu nie była prosta. Uczennica wzięła udział w konkursie plastycznym pod nazwą „Pierwszy dzień w szkole? Opowiem Ci o bezpieczeństwie!”, do którego wysłano aż 502 prace. Talent Alicji Koniecznej został jednak zauważony przez komisję konkursową, która zdecydowała, iż dzieło młodej artystki znajdzie się w gronie najlepszych dziesięciu prac. Pokłosiem sukcesu jest to, że dzieło dziewczynki stanie się ilustracją w książeczce „Pierwszaki”, która już niebawem trafi do wszystkich pierwszoklasistów w województwie opolskim.



Alicja Konieczna odebrała swoją nagrodę w Opolu. Towarzyszyła jej dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Malni Aleksandra Sowada.

Swoją nagrodę konkursową Alicja Konieczna odebrała w środę 30 października w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Opolu. W tym ważnym

dniu towarzyszyła jej dyrektor szkoły podstawowej w Malni Aleksandra Sowada.

(mim),
fot. gmina Gogolin



XVI edycja Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego

Spotkanie organizacyjne
15.11.2024 r. o godz. 19.00
w hali w Gogolinie

Organizator: Partnerzy:



Patronat medialny:



Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie”.



OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 609 076 280
www.hitgum.pl



RÓŻNE
MARKI
DO
30%
RABATU



Wycieczki na Jarmarki Bożonarodzeniowe z przewodnikiem

• Praga • Drezno • Wiedeń • Berlin
• Wrocław • Poznań • Toruń • Kraków

Zapisy: Tel. 501 501 226

Dokończenie ze str. 1.

Parafie i proboszczowie kontra nowe prawo

Od 15 sierpnia zaczęły obowiązywać wymagania dotyczące tzw. standardów ochrony małoletnich. Jest to jeden z najważniejszych elementów tej ustawy. Mają one pomóc wcześniej dostrzegać niepokojące sygnały świadczące o tym, że dziecku może dziać się krzywda. Muszą je wprowadzić wszystkie instytucje, z których usług korzystają dzieci, takie jak placówki oświatowe, opiekuńcze, wychowawcze, religijne, artystyczne, medyczne, rekreacyjne, sportowe, związane z rozwijaniem zainteresowań itd.

Do nowych norm prawnych musi również dostosować się Kościół Katolicki. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Kurią Diecezjalną w Opolu. Dowiedzieliśmy się, że w tym roku diecezja opolska powołała Zespół ds. Prewencji Osób Małoletnich i Bezradnych Diecezji Opolskiej. Jego przedstawiciele zajęli się wprowadzeniem zapisów ustawy Kamillka.

- W maju oraz w czerwcu 2024 roku odbyły się szkolenia dla wszystkich duchowych diecezji opolskiej, dotyczące wprowadzenia standardów ochrony nieletnich – mówi odpowiedzialny za prewencję ks. Radosław Radziwoń. - Przygotowaliśmy ogólny szablon tego dokumentu, zgodny z przyjętą przez Sejm ustawą. Jednak proboszczowie zostali poproszeni o dostosowanie go do specyfiki swoich parafii. Poza tym mieli też skonsultować się z parafianami. Do 15 sierpnia wszystkie parafie diecezji opolskiej wprowadziły standardy ochrony małoletnich. Treść tego dokumentu ma być dostępna dla parafian. Standardy powinny być wywieszone na tablicach parafialnych ogłoszeń, dostępne w kancelariach i opublikowane na stronach internetowych. Warto podkreślić, że jest on przygotowany też w wersji zrozumiałej dla dzieci i młodzieży.

Parafie szukają zaufanych osób

Standardy ochrony małoletnich zakładają, że w każdej parafii powinna być wyznaczona tzw. osoba zaufana. Do jej zadań należy przyjmowanie zgłoszeń dotyczących nieszanowania standardów. Osoba zaufana nie może na własną rękę podejmować działań, służących wyjaśnieniu podejrzeń i zarzutów lub weryfikacji zgłaszanych faktów. Obowiązuje ją zasada poufności. Powinna to być osoba faktycznie budząca zaufanie, posiadająca tzw. kompetencje miękkie, predysponujące ją do kontaktu z osobami skrzywdzonymi. Jej imię i nazwisko powinno być również znane opinii publicznej.

- Warto podkreślić, że wytypowanie takiej osoby to pewien proces – tłumaczy ks. Radosław Radziwoń.

- Dobrze by było, aby miała ona doświadczenie psychologiczne lub pedagogiczne. Mamy informację, że w kilku parafiach osoby zaufania zostały już wybrane. Tam, gdzie ich jeszcze nie ma, przyjęliśmy założenie, że są nimi księża proboszczowie.

W każdej diecezji i prowincji zakonnej jest wyznaczony również delegat ds. ochrony dzieci i młodzieży. Jest to osoba odpowiedzialna za przyjmowanie zgłoszeń o wykorzystaniu seksualnym małoletnich przez osobę duchowną i za wskazanie pomocy psychologicznej, prawnej i duszpasterskiej. W diecezji opolskiej jest to ks. Sylwester Pruski.

Realizowanie standardów ochrony małoletnich ma być sprawdzane m.in. podczas wizytacji kano-nicznych. Również dziekani, którzy stają na czele dekanatów (jednostki administracyjnej w Kościele Katolickim składającym się z kilku sąsiednich parafii), mają monitorować wywiązywanie się z tego obowiązku.

Jedni mają...

Postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda wdrażanie nowych obowiązków w praktyce. W przypadku parafii znajdujących się na terenie powiatu krapkowickiego, księża do wyboru osoby zaufanej podeszli w dużej mierze z... dużą odpowiedzialnością. Szukano, a w niektórych przypadkach wciąż szuka się osób, posiadających odpowiednie kompetencje. Ważne jest też to, aby te osoby były szanowane w parafialnych wspólnotach.

Proboszcz parafii rzymskokatolickiej p.w. Ducha Świętego w Krapkowicach-Otmęcie ks. Krzysztof Wojnarowski wyjaśnia, że osoba zaufana została już wybrana.

- Informację podano do wiadomości publicznej i umieszczono ją w gablocie – mówi ksiądz Krzysztof Wojnarowski. - Jest to osoba szerzej znana parafialnej społeczności, ponieważ pełni funkcję organistki.

Ks. Wojnarowski dodaje, że posiada ona odpowiednie kwalifikacje, ponieważ z wykształcenia jest pedagogiem. Osobę zaufaną udało się też wyznaczyć w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie.

- Wyboru już dokonano – mówi proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie ks. Tomasz Rehlis. - Informacje na ten temat można znaleźć na stronie internetowej parafii.

Również w parafii pw. błogosławionego Czesława w Górażdżach wyznaczono osobę zaufaną. W rozmowie z proboszczem księdzem Tomaszem Giergą nie mieliśmy najmniejszego problemu, żeby otrzymać informację na temat tego, kto pełni tę funkcję. Ponadto osoba zaufana z Górażdży ma również

duże doświadczenie pedagogiczne i jest związana ze środowiskiem szkolnym od wielu lat.

...inni nie mają

Nie we wszystkich wspólnotach wyznaczono osobę zaufaną. Tak jest w przypadku parafii pw. św. Antoniego w Zdżeszowicach. Jak mówi proboszcz ksiądz Marian Saska, zostały wprowadzone standardy ochrony małoletnich. A jeśli chodzi o osobę zaufaną, to obecnie rozważane są trzy kandydatury.

- Gdy zapadnie decyzja w sprawie wyboru, to wówczas informacja ta zostanie upubliczniona – mówi ksiądz Marian Saska.

Osoby zaufanej nie wyznaczono również w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Malni. Na razie tę funkcję pełni proboszcz.

- Myśmy pierwszy etap związany ze wdrożeniem wymogów prawnych zawartych w ustawie wdrożyli – mówi proboszcz parafii w Malni ksiądz Hubert Sklorz. - Na razie osobą zaufaną jestem ja, ale obecnie zastanawiamy się, kto mógłby tę funkcję objąć w przyszłości.

W celu wyłonienia odpowiedniej kandydatury ksiądz Hubert Sklorz chce zwrócić się także do pracowników pobliskiej szkoły podstawowej, którzy mają największe doświadczenie w kwestiach pedagogicznych.

Inni... mają z tym problem?

Większość z naszych rozmówców raczej chętnie wypowiadała się w kwestii wyboru osób zaufanych, aczkolwiek rozmawiając z niektórymi duszpasterzami można było odnieść wrażenie, że jest to dla nich niewygodny temat. Tak było w przypadku kapłana, który posługiwał wcześniej na naszej krapkowickiej ziemi, a obecnie posługuje w Luboszacach.

- Jest ona powszechnie znana i w związku z tym nie trzeba publikować jej imienia i nazwiska – mówi proboszcz luboszyckiej parafii ks. Grzegorz Kublin, który wcześniej duszpasterzował w Żywocicach.

To nie takie proste

Warto też dodać, że w parafiach diecezji opolskiej kwestia powołania osoby zaufania postrzegana jest jako zadanie o długoterminowym charakterze. Nasi rozmówcy podkreślają, że wynika to przede wszystkim ze „specyfiki” tej społecznej funkcji i odpowiedzialności, jaka będzie na niej spoczywać.

- Wybranie osoby zaufania może okazać się dla wielu parafii dużym wyzwaniem – wyjaśnia delegat biskupa ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży w Diecezji Opolskiej i zarazem proboszcz parafii w Nakle ks. Sylwester Pruski. - Jest sporo

wątpliwości, wynikających z nie do końca zrozumiałych i przejrzystych zapisów ustawy. W moim odczuciu musi to być osoba faktycznie budząca zaufanie oraz posiadająca tzw. kompetencje miękkie, predysponujące ją do kontaktu z osobami skrzywdzonymi. Jednak nasuwają się pytania, dotyczące tego, czy powinna mieć odpowiednie wykształcenie, czy doświadczenie zawodowe. Kolejna sprawa to kwestia procedury wyboru tej osoby. W diecezji opolskiej nadal trwa dyskusja, czy osoba zaufana będzie w każdej parafii, a może jedna na dekanat.

Z rozmów z przedstawicielami diecezji opolskiej wynika, że bardzo ważne jest to, aby standardy ochrony małoletnich były znane parafianom. W założeniach treść dokumentu miała być z nimi wcześniej konsultowana. Czy tak było? Trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź na to pytanie.

Ewangelicy też wprowadzili standardy

Na terenie województwa opolskiego działają również parafie ewangelickie, które administracyjnie należą do Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Jak informuje radca diecezji katowickiej ks. Henryk Reske (pełniący obecnie obowiązki biskupa diecezjalnego) standardy ochrony małoletnich zostały już wprowadzone.

- W kościele luteranśkim często dochodzi do łączenia funkcji – mówi ks. Henryk Reske. - Pełnię funkcję biskupa. Jednak oprócz obowiązków diecezjalnych mam też te, wynikające z bycia proboszczem parafii. To ważne, ponieważ osobiście doświadczam, jak wygląda wdrażanie tych standardów, na różnych poziomach życia Kościoła, w tym także w parafii. Przeszkoliliśmy księży i przygotowaliśmy wzorcowy dokument, uwzględniający zapisy ustawy. Obowiązkiem proboszczów było dostosowanie standardów ochrony małoletnich do warunków swoich parafii. Później zostały one przyjęte uchwałą przez rady parafialne. O standardach poinformowaliśmy rodziców i dzieci, które korzystają z różnych form zajęć duszpasterskich, organizowanych przez ewangelickie parafie.

Zapytany o osoby zaufania, wyjaśnia, że w zdecydowanej większości parafii zostały już one powołane. A jeśli gdzieś jeszcze tego nie uczyniono, to z powodu ograniczonej możliwości wynikającej z małej liczby wiernych i trudności ze znalezieniem osób zaufanych, którym można powierzyć taką funkcję. I takich, które chcą ją przyjąć.

Małgorzata Łyczak,
Michał Mandola



Made in China

Towary z napisem „Made in China”, kojarzą nam się z gorszą jakością od ich europejskich zamienników. A jednak chińskie wyroby zawładnęły naszym rynkiem w znaczącym stopniu. Nawet nie spodziewamy się, że coś, co używamy na co dzień, np. sztucce, a nawet samochód, zostały wyprodukowane właśnie tamże, choć często firmuje te wyroby jakaś marka europejska.

Niemal w każdym naszym miasteczku dość dobrze funkcjonuje chiński market, konkurując z innymi niższymi cenami. Leczą tylko wierzchołek góry lodowej, bowiem chińskie produkty zawładnęły już wieloma dziedzinami przemysłu i gospodarki; choćby taką branżą jak odlewnictwo, a nawet kamieniarstwo, bo teraz najtańsze nagrobki sprowadzane są masowo właśnie z Chin. A jak tam jest naprawdę? Chiny, o powierzchni ponad 9,5 mln km², a więc ponad 30 razy większe od Polski i z ludnością 1,3 miliarda, o dziwo, mają jedną strefę czasową, więc jak na zachodzie kraju mają słońce w zenicie, to na wschodzie już wieczór.

Kraj jest oczywiście zróżnicowany krajobrazowo od Pacyfiku po Himalaje i przyciąga coraz większą rzeszę turystów. A nie jest to takie oczywiste, choć w tym względzie Chiny mają do zaoferowania bardzo dużo. Bo kraj to socjalistyczny, o którym to ustroju już dawno zapomnieliśmy. Ale gospodarkę sterowaną centralnie widać i czuć tu na każdym kroku. Pomijając komunistyczne symbole widoczne na każdym kroku, jak sierp i młot czy czerwona gwiazda, to w chińskiej telewizji, na niezliczonych kanałach, aż kipi od propagandy. Nie uświadczysz cienia erotyki, audycje są ulizane i cukierkowe, filmy najczęściej wojenne z bohaterskimi czynami Chińczyków w wojnach z Japonią lub kryminały z happy endem po stronie dzielnej lokalnej policji. Programy oddzielane są propagandowo – patriotycznymi wstawkami.

A przecież naród ten już kilka razy chciał zmian, choćby w roku 1989, kiedy to studenci protestowali na słynnym Placu Tienanmen i zostali brutalnie spacyfikowani. Bo tu władza boi się takich ruchów. Szczególnie w Pekinie na każdym kroku widać masę policji, która kontroluje przypadkowe samochody. Na lotnisku trzeba przejść bardzo szczegółową kontrolę i weryfikację, ale też podobną do wejścia np. do rozlicznych świątyń buddyjskich, parków narodowych, a nawet na wspomniany Plac Tienanmen z mauzoleum Ojca Narodu - Mao Zedonga. A jednak, jakby na przekór, kraj się otwiera i staje się jakby prozachodni. Nowoczesne centra miast, świetliste reklamy, sieci europejskich i amerykańskich sklepów, barów i restauracji, coraz odważniejsze stroje dziewcząt na ulicach, świadczą o otwartości partyjnych władz Chin i stawianie czoła współczesności.

Bo chyba innej drogi nie mają... Na ulicach miast ogromny ruch. W Pekinie dość uporządkowany, choć to miasto 22 mln i wcale nie jest największe. Korków drogowych nie brakuje. I wcale pieszy nie ma tu pierwszeństwa. Panuje trochę wolna amerykanka i nie do rzadkości należy przejeżdżanie przez skrzyżowania na czerwonym świetle. Pieszy musi więc uważać i modlić się w duchu, by przejść na drugą stronę jezdni. Wszyscy trąbią, choć są zakazy. 1/3 samochodów, nobliwie wyglądających i nowoczesnych, to elektryki. Chińczycy powoli przesiadają się z rowerów na skutery, a te już tylko elektryczne. Podobnie jak staromodne ryksze.

Ogromne wrażenie robią blokowiska. Budynki po kilkadziesiąt pięter, zbite jeden obok drugiego. Imponujące, ale i przynębiające to wrażenie. W Chinach, czy to w Pekinie, Czengdu (20 mln) czy takich ichnich „dziurach” jak Deyang 3,5 mln czy Leshan (1,5) panuje czystość. Nie doświadczysz niedopałka, butelki pet czy papierka. Wszyscy zmiatają, jeżdżą śmieciarki. No i toalety. Jakie są, takie są, ale są wszędzie. No i wszędzie panuje gigantomania. Tu wszystko jest mega. Place, budynki, drogi. Chińczycy są niezwykle uprzejmi w stosunku do nas – Europejczyków i niebawale gadatliwi, co często męczą. Nie sposób w ciągu 2 tygodni obejrzeć wszystkie chińskie atrakcje. Chiński Mur, Zakazane Miasto w Pekinie już robią wrażenie. Ale i tu wiedzą, że turystyka to potęga, dlatego ogromne jest lotnisko w Pekinie i luksusowe hotele. Dużo by pisać i opowiadać.

Wracam z Czengdu do Pekinu samolotem (3 godz.), przeładunek na lot do Warszawy (8 godz.), jazda Intercity do Opoli i z Opoli do Gogolina. Ale nie dojechałem. Pociąg za Przywora mi się zepsuł i staliśmy w polu 1,5 godz. Udręczony podróżą i przereklamowaną chińską kuchnią, chcę zjeść kotlet i kapustę. Jedziemy więc z żoną do jednej z restauracji, a tam 1,5 godzinne oczekiwanie na schabowego i opryskliwa kelnerka. Witaj Polsko. To ci dopiero Made in China.

A swoją drogą Europa nie ma się czego wstydzić i mieć jakieś kompleksy. Też jest piękna, a może nawet piękniejsza.

Wawrzyniec Jasiński

15
listopada

Namiot ogrzewany
bil tyna.pl

CYRK
NA WODZIE
The Lord of the Lightnings

Krapkowice
Plac Eichendorffa

bil tyna.pl

kup bilety teraz

To jest historyczny debiut

Weronika Nowotny z Raclawiczek reprezentowała Polskę podczas zawodów ampfutbolowych w Kolumbii. To historyczny debiut mieszkanki gminy Strzelecckiej oraz wielki powód do dumy.

Młoda sportsmenka wzięła udział w wyjątkowym wydarzeniu. Mowa o historycznym, pierwszym spotkaniu reprezentacji Polski kobiet w ampfutbolu, które odbyło się w ramach Mistrzostw Świata w Kolumbii. Rozgrywki prowadzone były od 4 do 10 listopada.

Wyjaśnijmy, że ampfutbol to piłka nożna osób po amputacjach. Obecnie jest jedną z najszybciej rozwijających się dyscyplin sportu integracyjnego. Zawodniczki i zawodnicy grający na kulach, wkładają w każdy mecz ogromne serce i niesamowitą determinację, udowadniając, że żadne bariery nie są w stanie ich zatrzymać.

Burmistrz Strzelecckiej Marek Pietruszka gratuluje młodej zawodniczce i dziękuje za reprezentowanie gminy na tak wysokim, międzynarodowym poziomie.

- To jest historyczne osiągnięcie, które wymagało niezwyklej odwagi – mówi burmistrz Marek Pietruszka. - Jesteśmy dumni, że zawodniczka z naszej gminy reprezentuje Polskę na arenie międzynarodowej, inspirowując nas wszystkich swoją pasją i determinacją.

Mieszkańcy Raclawiczek i gminy Strzelecckiej trzymają



Weronika Nowotny reprezentowała Polskę i gminę Strzelecckiej na arenie międzynarodowej.

kciuki za Weronikę Nowotny.

(mim), fot. Amp Futbol Polska, Paula Duda

Towarzyska rywalizacja

Koło PZW Strzelecckiej zorganizowało towarzyskie zawody spinningowe. Rywalizacja jak zwykle była zacięta.



Zawodnicy rywalizowali ze sobą w Mosznej.

Wydarzenie odbyło się w niedzielę 27 października na stawie w Mosznej i dedykowane było seniorom.

Zawodników łącznie było 14. Ostatecznie na podium stanęli: Adrian Wyszka (1.miejsce), Tomasz Cibis

(2. miejsce) oraz Marcin Ficek (3. miejsce).

(mim), fot. (PZW Strzelecckiej)

Zmiany własnościowe

Cmentarz, na którym pochowani są członkowie rodu Tiele-Wincklerów w Mosznej, stał się własnością władz samorządu województwa opolskiego. Zmiany pozwolą na prowadzenie dalszych prac rewitalizacyjnych.

Na początku wyjaśnijmy, że nekropolia, o której mowa, jest integralną częścią zespołu pałacowo-parkowego w Mosznej. W tym miejscu pochowani są: Hubert von Tiele-Winckler (protoplasta rodu, który zakupił pałac w 1866 roku), Waleska von Tiele-Winckler (pierwsza żona Huberta), Rose von Tiele-Winckler (druga żona Huberta), Franz Hubert von Tiele-Winckler (syn Huberta, dziedzic rezydencji po śmierci ojca i inicjator wielkiej rozbudowy posiadłości), Piotr von Tiele-Winckler (syn Franza Huberta), Jelka von Kanitz z domu von Tiele-Winckler (córka Franza Huberta), Claus-Hubert von Tiele-Winckler (syn Franza Huberta) i guwernantka.



W przyszłości cmentarz ma być zrewitalizowany.

Po wojnie cmentarz został odłączony od pałacu wskutek zmian własnościowych. W listopadzie bieżącego roku spółka Moszna Zamek poinformowała, że nekropolia stała się własnością samorządu województwa opolskiego. W praktyce oznacza to, że obiekt ponownie znajdzie się pod opieką

zarządcy, czyli wspomnianej już spółki Moszna Zamek.

Zmiany własnościowe pozwolą na przeprowadzenie dalszych prac porządkowych i rewitalizacyjnych w najbliższych latach. Do tematu będziemy wracać.

(mim),
fot. Moszna Zamek

O tym co wolno i czego nie wolno

Jakie są prawa i obowiązki obywatela Polski? Doskonale wie to młodzież ze Strzelecckiej, która uczestniczyła w warsztatach zorganizowanych przez funkcjonariuszy krapkowickiej komendy policji. Dyskutowano przede wszystkim o bezpieczeństwie i odpowiedzialności prawnej osób nieletnich.

Zajęcia z funkcjonariuszami policji odbyły się we wtorek 29 października i uczestniczyli w nich uczniowie klas VII-VIII ze Szkoły Podstawowej w Strzelecckach. W trakcie spotkania mundurowi przedstawili zagadnienia związane z odpowiedzialnością nieletnich za popełnianie czynów karalnych i za zachowania niezgodne z przyjętymi normami społecznymi. Ponadto podzielono się wieloma cennymi uwagami na temat konsekwencji łamania prawa, sięgania po środki uzależniające oraz stosowania agresji wobec innych.



Zajęcia poprowadzili funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach.

Na tym się jednak nie skończyło. Policjanci omówili również zagadnienia z zakresu bezpieczeństwa w sieci oraz podali przykłady przestępstw popełnianych przy korzystaniu z internetu.

Mundurowi poprosili również młodzież o rozważne zamieszczanie wszelkich informacji i fotografii na portalach internetowych.

(mim), fot. (SPw Strzelecckach)

Nie bądź obojętny. Reaguj!

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strzelecckach wydał ważny komunikat dotyczący osób bezdomnych i samotnych. Nie bądźmy obojętni na ludzką biedę.

Zbliżający się okres zimowy związany jest ze znacznym spadkiem temperatur, co stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia osób bezdomnych, samotnych, chorych oraz starszych.

- W związku z tym Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strzelecckach zwraca się z prośbą do miesz-

kańców gminy Strzelecckiej o zgłaszanie wszelkich przypadków bezdomności oraz niezarażności wśród mieszkańców gminy w celu podjęcia działań pomocowych umożliwiających ochronę osób i rodzin szczególnie narażonych na negatywne skutki zimy – tłumaczy pracownicy GOPS-u.

Informacje na temat osób potrzebujących pomocy należy przekazywać pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strzelecckach (nr tel. 77 466 80 37) lub funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach (77 407 97 23).

(mim)

OPTYKAN  **FIRMA RODZINNA**
SROKA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902	KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102	ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
--	---	--

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

UWAGA! PRACA

**POSZUKUJEMY OSOBY
NA POMOC KUCHENNĄ**

**PRACA W WEEKENDY
PIĄTKI I SOBOTY**

+48 601 941 854
INFO@DISCOPLXA4.PL

BIURO CZYNNE OD 8:00 DO 15:00

Zadbaj o swój dach
idzie zima

- Remonty i ocieplenia dachów
- Remonty i wymiana orynowania

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 103a
www.budopap.pl
e-mail: info@budopap.pl



TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

PEBIT **PRODUKTY DLA DROGOWNICTWA i nie tylko...**

Sól drogowa	Masa asfaltowa na zimno	Zaprawa do fugowania
		
ZADBAJ O BEZPIECZEŃSTWO! zero śliskiej nawierzchni	SPRAWNIE UZUPEŁNIJ UBYTKI! szybka naprawa nawierzchni	NA DOBRE POŻEGNAJ CHWASTY na Twoim podjeździe
ZADZWOŃ TERAZ:		ODWIEDŹ NAS:
 + 48 691 461 119	 www.pebit.pl	 ul. Kamienna 86 47-320 Gogolin

Województwo pomaga Walcom

Podczas ostatniej sesji Sejmiku Województwa Opolskiego radni podjęli decyzję o udzieleniu kolejnej pomocy finansowej samorządom, które dotknęła tegoroczna powódź. W drugiej transzy pomocy znalazła się gmina Walce.



Gmina Walce otrzymała 100 tys. zł. dotacji.

Pomoc ta dotyczy usuwania skutków powodzi. Wcześniej wsparcie finansowe na tego typu działania otrzymały również trzy samorządy z naszego terenu: gmina Krapkowice – 300 000 zł, gmina Strzelce – 150 000 zł i powiat krapkowicki – 100 000 zł. Teraz do tego grona dołączyła również gmina Walce.

– Przyjęliśmy zasadę, że wspieramy samorządy, które

zawnioskowały do nas o minimum 100 tysięcy złotych dotacji celowej. Przekazujemy 100 tysięcy złotych dla gminy Walce, 400 tysięcy złotych dla gminy Brzeg, jak również 300 tysięcy dla powiatu prudnickiego na usuwanie skutków powodzi związanych ze sprzątnięciem. To pieniądze interwencyjne, które trzeba wykorzystać w

tym roku – wyjaśnił marszałek Szymon Ogłaza.

Pieniądze te będzie można wydać m.in. na usuwanie popowodziowych śmieci, udrożnienia kanalizacji, odmulenie cieków wodnych czy zakup zużytego sprzętu dla jednostek OSP biorących udział w akcji powodziowej.

(dl), fot. (UMWO Opole), Szymon Brekier

Waleccy seniorzy na wycieczce

W dniu 23 października seniorzy z gminy Walce wybrali się na wycieczkę do Gliwic.



Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni seniorzy wrócili do domu w godzinach wieczornych.

Celem wyjazdu było poznanie górnośląskiego miasta, jego historii, zabytków, ciekawych miejsc oraz wspólne spędzenie czasu.

Wycieczka ta zaplanowana była na 18 września, jednak ze względu na powódź i trudne wtedy warunki komunikacyjne organizatorzy przesunęli wyjazd na 23 października. Termin

ten okazał się strzałem w dziesiątkę, gdyż uczestnicy wycieczki mogli podziwiać uroki jesieni. Seniorzy zwiedzili katedrę gliwicką, weszli na wieżę kościoła p.w. Jana Chrzciciela, skąd mogli podziwiać panoramę miasta. Było to dla większości nie lada wyzwanie, gdyż trzeba było pokonać 264 schody. Uczestnicy wycieczki zwie-

dzili też rynek i obiekty znajdujące się na ulicy Zwycięstwa. Spacer zakończono w Palmiarni Gliwickiej, gdzie był czas na rekreację i przerwę kawową. Po obiedzie seniorzy udali się do Szalszy, gdzie zwiedzano drewniany kościół. Ostatnim punktem programu było zwiedzanie radiostacji gliwickiej.

(mar)

Talenty młodzieży - poezja i szachy

Poezja rozwija wyobraźnię, uczy wrażliwości i daje młodzieży szansę na wyrażenie swoich emocji w piękny, artystyczny sposób. Konkursy recytatorskie, takie jak „Strofy o jesieni”, są doskonałą okazją, aby uczniowie mogli nie tylko sprawdzić swoje umiejętności, ale także zgłębić bogactwo literatury. W poniedziałek, 21 października, nasza szkoła miała przyjemność gościć trzydziestu uczestników z Walec, Broźca, Straduni i Mechnicy, którzy zaprezentowali swoje zdolności recytatorskie.



Młodzi recytatorzy udowodnili, że poezja w ich wydaniu potrafi poruszać i inspirować.

W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce zajęła Laura Wosczyńska (SP Stradunia), a kolejno na podium uplasowali się Helena Mandalka (PSP Walce) oraz Bartosz Syrowatko (SSP Mechnica), którzy wspólnie zajęli drugie miejsce, natomiast trzecia była Martyna Gawron (PSP Broźec).

W starszej kategorii, obejmującej klasy VII-VIII, zwyciężczynią została Dominika Mainka (PSP Walce). Na drugim miejscu

znalazła się Nadia Piecek (SSP Mechnica), a trzecie miejsce wywalczyła Agata Dąbrowska (PSP Walce).

Jury przyznało również specjalną nagrodę Grand Prix, którą otrzymała Anna Wielgan z PSP Walce, zachwycając wszystkich swoją głęboką i dojrzałą interpretacją poezji.

„Strofy o jesieni” były dla uczestników nie tylko szansą na rywalizację, ale przede wszystkim na rozwijanie swojego talentu i

pasji do literatury. Młodzi recytatorzy udowodnili, że poezja w ich wydaniu potrafi poruszać i inspirować. Gratulacje dla wszystkich uczestników oraz laureatów za ich pracę i zaangażowanie, które z pewnością zaowocują w przyszłości.

Szachy rozwijają umysł, uczą koncentracji i strategicznego myślenia

17 października 2024 roku w Szkole Podstawo-

wej w Straduni odbył się II Turniej Szachowy przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Walce (klasy IV – VIII), zorganizowany przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia.

Do rywalizacji zgłosiło się 31 uczniów: 18 ze Szkoły Podstawowej w Straduni, 8 z Państwowej Szkoły Podstawowej w Walcach oraz 5 z Państwowej Szkoły Podstawowej w Broźcu.

Zawody, podobnie jak w zeszłym roku, rozegrano systemem szwajcarskim, który jest jednym z najpopularniejszych i najbardziej sprawiedliwych systemów w turniejach szachowych. Pozwala on na wyrównaną rywalizację między zawodnikami, dobierając ich w pary według poziomu umiejętności, co daje wszystkim uczestnikom równe szanse na sukces, niezależnie od doświadczenia. Zmagania toczyły



Gra, która uczy cierpliwości i strategicznego myślenia.

się na dystansie 7 rund, z czasem 10 minut na partię dla każdego gracza. Przebieg zawodów nadzorował profesjonalny sędzia szachowy, Lesław Galacki, który wcześniej, w ramach przygotowań do turnieju, poprowadził symulantę – czyli mecz, w którym grał jednocześnie z wieloma uczniami zgłoszonymi do turnieju. Była to wyjątkowa okazja dla naszych młodych szachistów, by zmierzyć się z zawodowcem i doskonalić swoje umiejętności.

W klasyfikacji końcowej pierwsze miejsce wywalczył Marek Suchan z PSP Broźec, drugie miejsce zajął Oskar Chustecki (również z PSP Broźec), a trzecie przypadło Pawłowi Szczepankowi z SP Stradunia.

Turniej był świetną okazją nie tylko do rywalizacji, ale także do rozwijania umiejętności logicznego myślenia, koncentracji i cierpliwości.

(ag) fot. (PSP Walce), Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia

Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!

Drodzy Czytelnicy, zapraszamy do kolejnej edycji akcji „Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!”, która od wielu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców naszego powiatu.

Do 17 grudnia w każdym numerze gazety będziemy drukować kupon. Zbierz ich jak najwięcej i spraw, aby jedna z 50 choinek mogła trafić właśnie w Twoje ręce. Wystarczy tylko wyciąć i wypełnić kupony. W przypadku e-wydania wydrukuj kupon z danego numeru i dołącz do niego potwierdzenie zapłaty za gazetę. Zbierz jak najwięcej oryginalnych kuponów, żeby zwiększyć swoje szanse na otrzymanie choinki! Na początku grudnia podamy informacje, gdzie i do kiedy będzie można dostarczyć zebrane kupony oraz prześlemy szczegóły związane z odbiorem choinek.

Już od dziś zacznij zbierać kupony i zaplanuj miejsce na tygodnikową choinkę w Twoim domu.

Partnerem akcji jest szkółka drzew i krzewów Adriana Riedla ze Ścigowa.

KUPON

Zdobądź choinkę z Tygodnikiem Krapkowickim

Imię i nazwisko

tel. 504 003 280

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w kuponie „Zdobądź choinkę z Tygodnikiem Krapkowickim” organizowanym przez Tygodnik Krapkowicki zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. 2018 poz. 1000., oraz umieszczeniu na liście laureatów na stronie internetowej www.tygodnik-krapkowicki.pl

Ścigów k.Strzeleczech ul. Wiejska 39

tel. 504 003 280

HURT-DETAL

DONICZKOWE
I CIĘTE

RÓŻNE ODMIANY

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
NA TERENIE POWIATU
KRAPKOWICKIEGO

IMEX PIECHOTA

| Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET

POCHODZI Z NATURY

PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Postscriptum

Michała Mandoli

FELIETON



I co dalej?

Amerykanie zdecydowali - Donald Trump będzie nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Właściwie było to do przewidzenia. Już w momencie słynnego zamachu na republikańskiego kandydata, do którego doszło 14 lipca 2024 roku w Butler, było jasne, że wygrana jest już pewna. Cóż, jak to mówią, człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi. Nie wiadomo, kto w tym przypadku tak naprawdę kule nosił. Potem było tak, że Trump przez długi czas nosił charakterystyczny plaster na uchu, żeby przypomnieć to historyczne wydarzenie.

No ale demokraci mimo wszystko nie dawali za wygraną. Walczyli właściwie do końca. Trzeba przyznać, że Kamala Harris radziła sobie całkiem dobrze w tej kampanii wyborczej i osiągnęła nawet niezły wynik. Nie oszukujmy się, po drodze było też trochę porażek. Joe Biden też wiele napsuł, a swoim wizerunkiem nie zawsze przyciągał do siebie Amerykanów. Po-deszły wiek, wątłe ruchy, potknięcia zrobiły złą robotę. „Ktoś taki ma być prezydentem jednego z najważniejszych państw na świecie” – pytali Amerykanie. I mieli w tym zapewne dużo racji, bo łatwa robota to nie jest.

Zostawmy demokratów, wróćmy do republikanów. Ktoś mógłby powiedzieć, że nas, Polaków nie powinna obchodzić amerykańska władza. Nonsens. Wobec szykujących się zmian w Białym Domu nie możemy być absolutnie obojętni. Nie od dziś wiadomo, że Trump potrafi, a może nawet lubi gadać z Putinem. A zatem rodzi się pytanie, co dalej z wojną w Ukrainie? Może nowy prezydent USA uzna, że czas w końcu zakończyć ten konflikt zbrojny i dojść do jakiegoś konsensusu ukraińsko-rosyjskiego? Pytanie tylko do jakiego konsensusu, skoro jedynym kompromisowym rozwiązaniem byłoby podzielenie tych ziem, a to raczej nie wchodzi w grę...

A co dalej z Polską? Duda umiał dogadać się z Trumpem, ale przed Polakami wybory prezydenckie. I raczej nikłe szanse, żeby wygrał je ktoś ze środowiska Prawa i Sprawiedliwości. Niby Tusk ma wystawić Trzaskowskiego jako kandydata na prezydenta, ale już mówi się, że Trzaskowski raczej nie dogada się z prezydentem Trumpem. A to byłaby wielka strata dla naszego kraju. Więc może Sikorski powinien wystartować zamiast Trzaskowskiego, bo on przecież bardziej obyty w sprawach dyplomacji. Choć w kuluarach mówi się, że żona Sikorskiego nie chce go na urządzie Prezydenta Polski.

A co dalej ze sprawą reprezentacji naszego kraju w USA? Pisząc ten felieton, było już wiadomo, że Bogdan Klich przeszedł wszystkie procedury, otrzymał zgodę strony amerykańskiej i będzie reprezentował Polskę w USA. Kandydaturze tej sprzeciwia się Andrzej Duda, który już wcześniej zapowiedział, że nie podpisze tej nominacji. Trudno się dziwić, skoro Klich w sposób obraźliwy, niemający niczego wspólnego z dyplomacją wyrażał się w przeszłości na temat Donalda Trumpa. Przypomnijmy, że w 2022 roku nazwał go „niezrównoważonym i nieszanującym demokracji politykiem”. No i rodzi się pytanie, czy nowa administracja Białego Domu będzie chciała przejść obojętnie obok tych słów? A może o nich nie wie lub o nich zapomniała?

To, że wynik wyborów nie był jeszcze przesądzony, wcale nie przeszkodziło Łukaszence, żeby pogratulować Donaldowi Trumpowi objęcia prezydentury w USA. Dyktator z Białorusi zrobił to jako pierwszy. No i rodzi się kolejne pytanie: zrobił to celowo, czy specjalnie? Mówią, że specjalnie. Być może Łukaszenka chciał w ten sposób stworzyć obraz wielkiego i bliskiego przyjaciela republikańskiego prezydenta Stanów Zjednoczonych? W ten sposób może ugrać na tym niezły interes, a co, jak co – Trump zna się na interesach. W końcu jest biznesmenem. A może Łukaszenka właśnie w ten sposób został pokierowany przez Putina?

No i tak czytam te moje wypociny i własnym oczom nie wierzę. Tyle postawionych pytań, a tak mało odpowiedzi. A dodam, że większość z nich wcale nie została przeze mnie wymyślona na potrzeby felietonu, lecz została usłyszana w luźnych rozmowach prowadzonych w naszej redakcji.

Jaki z tego wniosek? Ludzie pytają o przyszłość, bo się boją, niezależnie od tego, jaką opcję polityczną popierają. Po prostu martwią się, co będzie teraz z Ukrainą, Polską i Unią Europejską. No ale jak to mówią, strach ma wielkie oczy. A w rzeczywistości jak będzie? Tego na razie nie wie nikt.

Niepodległościowe obchody

W całym kraju 11 listopada świętowano 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W Zdzieszowicach z tej okazji tradycyjnie spotkano się pod pomnikiem Powstańca Śląskiego.



Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel wraz z delegacjami złożył wieniec podczas obchodów Dnia Niepodległości.

Symboliczne kwiaty i wieńce zostały złożone na Pomniku Powstańca Śląskiego w Zdzieszowicach przez

liczne delegacje samorządowe, oświatowe, organizacje pozarządowe i związkowe. Za wolność i niepodległość

dziękowali także mieszkańcy gminy Zdzieszowice.

(matt)

Spotkanie z książką w roli głównej

Wzięły „Chłopki” na tapetę. 22 października w zdzieszowickiej bibliotece odbyło się spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki. Rozmawiano o bestsellerowej książce Joanny Kuciel-Frydryszak „Chłopki. Opowieść o naszych babkach”.



We wtorek 22 października w zdzieszowickiej bibliotece odbyło się spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki.

Ta wyjątkowa pozycja została uznana książką roku 2023 w kategorii „Literatura faktu i publicystyka”. Autorka, to urodzona we Wrocławiu dziennikarka i pisarka, absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim, a jej książka z 2018 roku „Służące do wszystkiego” zdobyła również dużą popularność oraz wiele nagród i wyróżnień.

Omawiana przez uczestników spotkania pozycja, to bardzo ważna i wartościowa książka, składająca się z szesnastu rozdziałów, z których każdy porusza wybrany aspekt wiejskiego życia kobiet i całych rodzin chłopskich. Są to zebrane historie kobiet żyjących na początku

XX wieku, nierzadko będących przodkami osób powszechnie dziś znanych (np. aktorów), a spisane zostały po prostu ich wspomnienia dotyczące ciężkiego życia na wsi. Przytoczone historie pokazują z jakimi problemami musiały borykać się kobiety wiejskie około 100 lat temu.

„Chłopki” napisane są w bardzo przystępny sposób, a cytowane listy i fotografie oraz bogata bibliografia dodają jej wiarygodności i smaczku. Życie na początku XX wieku (i nawet nieco później) nie było usłane różami, a kobiety, których rola sprowadzała się najczęściej do prowadzenia domu, rodzenia dzieci i oporzą-

dzania gospodarstwa, miały naprawdę ciężkie życie. Brak możliwości uczenia się, harówka ponad siły, przemoc w rodzinie, ubóstwo i wszechobecna beznadzieja to była codzienność wiejskich kobiet.

Dyskusja, która się wywiązała, była raczej snuciem przez klubowiczów historii zasłyszanych lub zapamiętanych własnych rodzin i znajomych niż omawianiem treści książki. Większość osób miała lub ma przodków mieszkających na wsi, więc wiedzy na ten temat nikomu nie brakowało. Uczestnicy spotkania zgodnie stwierdzili, że mają szczęście, iż urodzili się w czasach, kiedy możemy decydować o sobie, a życie wygląda całkiem inaczej.

O losach wiejskich kobiet trzeba pamiętać zwłaszcza 15 października – wówczas obchodzimy Międzynarodowy Dzień Kobiet Wiejskich, święto ustanowione rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ w grudniu 2007r. Jego celem jest podkreślenie roli kobiet w rozwoju obszarów wiejskich.

(matt), fot. (MGBP w Zdzieszowicach)

Dotacja na kaplicę w Oleszce

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel podpisał umowę na udzielenie dotacji w ramach rządowego programu Polski Ład - Rządowy Program Odbudowy Zabytków pomiędzy gminą Zdzieszowice a Parafią Rzymsko-Katolicką św. Marii Magdaleny w Jasionej reprezentowaną przez ks. Piotra Bekierza.

Wartość wykonanych prac wyniesie 409 000,00 zł. Gmina Zdzieszowice pozyskała na ten cel dofinansowanie z Programu Polski Ład w wysokości 400



31 października burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel podpisał umowę na wykonanie zadania pod nazwą „Renowacja Kaplicy Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Oleszce”.

820,00 zł, natomiast wkład własny gminy na ten cel to 8 180,00 zł. Na uwagę zasługuje fakt, że w dużej mierze była to inicjatywa oddolna, stąd duża zasługa w realizacji

tego zadania, to efekt pracy rady parafialnej parafii w Jasionej oraz mieszkańców sołectwa Oleszka.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Pierwszy raz w bibliotece

Pod koniec października grupa czterolatek z Publicznego Przedszkola nr 5 odwiedziła Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Zdzieszowicach. Była to ich pierwsza taka wizyta więc przygotowano dla nich wiele niespodzianek, aby zachęcić je do powrotu.

Na początku spotkania dzieciaki dowiedziały się, co trzeba zrobić, aby zapisać się do biblioteki i móc wypożyczać z niej książki. Rozmawiano też o tym jak należy o nie dbać. Okazało się, że przedszkolaki doskonale wiedzą, co to znaczy szanować książki, by służyły też innym dzieciom. Przedszkolaki poznały też wiele ciekawych pozycji literackich dostosowanych do wieku czterolatek. Wśród nich rozkładanki, książki z okienkami, wysuwanymi elementami i ruchomymi postaciami. Dzieciaki były nimi zachwycone. Zasadniczym tematem spotkania były jednak książki o zwierzętach leśnych. Biblioteka w Zdzieszowicach posiada wiele ciekawych pozycji z tego zakresu, przedszkola-



Zasadniczym tematem spotkania były jednak książki o zwierzętach leśnych.

ki chętnie je przeglądały i opowiadały o tym co widzą na obrazkach. Doskonale rozpoznawały zwierzęta lasu oraz je nazywały. Oczywiście nie mogło zabraknąć też głośnego czytania. Dzieci w ciszy i skupieniu wysłuchały bajki o „Zajacu Maurycym”, który nie chciał być tchórzliwym zającem i próbował się

zmienić w dzikiego, straszego i groźnego zwierza.

Na zakończenie przygotowano „mały egzamin”, czyli zagadki o zwierzętach. Oczywiście przedszkolaki znały wszystkie odpowiedzi i zasłużyły na najwyższe stopnie.

(marr), fot. (MGBP w Zdzieszowicach)

„Nie bij mnie, kochaj mnie”

Gmina Zdzieszowice, placówki i instytucje samorządowe włączyły się w ogólnopolską kampanię „Dzieciństwo bez Przemocy”. Akcja ma na celu uwrażliwienie na problem krzywdzenia oraz przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci.

Lokalne działania edukacyjne odbywać się będą w placówkach oświatowych, opiekuńczych, kulturalnych i pomocowych. Znakiem rozpoznawczym akcji został pluszowy miś. 15 listopada maskotki misia z napisem – „Nie bij mnie, kochaj mnie” - pojawiają się w



Gminnej akcji „Dzieciństwo bez Przemocy” patronuje burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel.

różnych miejscach na terenie Zdzieszowic. Celem akcji będzie zwrócenie uwagi oraz zatrzymanie się na chwilę, by przeczytać, co pluszowy miś ma do przekazania. Ze szczegółami kampanii można zapoznać się na stronie www.dziecinstwobezprzemocy.pl.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Ilu nas było 140 lat temu?

Niespełna półtora wieku temu wydany został Leksykon Gmin Prowincji Śląskiej. Zawiera on dane dotyczące śląskich miast i wsi, zebrane podczas spisu powszechnego, jaki odbył się w Cesarstwie Niemieckim 1 grudnia 1885 roku. Dzięki niemu możemy między innymi dokładnie odtworzyć, jak duże były wówczas miejscowości dzisiejszej gminy Zdzeszowice.

Niespodziewany lider

Dziś zdecydowana większość ludności gminy mieszka w Zdzeszowicach, wyraźnie więcej niż w sześciu sołectwach razem wziętych. Niespełna 140 lat temu sytuacja była jednak zupełnie inna. Największą miejscowością na tym terenie była Rozwadza, licząca 1264 dusze. Z tego 1007 przypadało na właściwą wieś (w tym 484 mężczyzn i 523 kobiety), a 257 na obszar dworski (w tym 128 mężczyzn i 129 kobiet). 24 osoby były ewangelikami (z czego 18 w wiosce, a 6 w majątku), 4 wyznania mojżeszowego (wszystkie na terenie wiejskim), a 1236 katolikami. Do mieszkańców obszaru dworskiego wliczone było 18 osób z folwarku Borek oraz 35 osób z folwarku Łęg. Jeśli porównamy te dane do sytuacji, która miała miejsce 60 lat wcześniej, mamy do czynienia z imponującym wzrostem. Wtedy Rozwadza liczyła aż o 993 dusze mniej. Mamy więc do czynienia z prawie pięciokrotnym wzrostem w dwa-trzy pokolenia!

W Rozwadzy było 279 budynków (obszar wiejski liczył ich 229, a majątek 50), w tym 123 domy mieszkalne (113 na obszarze wiejskim i 10 na obszarze dworskim, w tym po jednym w Borku i Łęgu). Miejscowość obejmowała obszar dokładnie 1000 hektarów, z czego nieznacznie większa część przypadała na majątek (574 hektary, w tym 359 hektarów pól, 51 hektarów łąk i 118 hektarów lasów), a reszta na wieś (426 hektarów, w tym 285 hektarów pól, 50 hektarów łąk i 15 hektarów lasów).

Zdzeszowice plasowały się 139 lat temu na drugim miejscu w gminie, i to niezależnie od tego, czy liczyć je razem z Solownią czy osobno. Liczyły 1249 dusz, z czego 1042 przypadało na obszar wiejski (w tym 508 mężczyzn i 534 kobiety; w tej liczbie ujęto również 184 osoby z Solowni), a 207 na majątek (w tym 101 mężczyzn i 106 kobiet). Mamy więc do czynienia z niemal czterokrotnym wzrostem liczby mieszkańców w porównaniu z 1825 rokiem – wtedy było ich w Zdzeszowicach i So-



Ludność wsi na terenie dzisiejszej gminy Zdzeszowice w 1885 roku.

łowni łącznie 332. Również 1200 osób było wyznania katolickiego (1003 w Zdzeszowicach-wsi i 197 w majątku), 44 – ewangelickiego (34 we wsi i 10 w majątku), a 5 mojżeszowego (wszystkie na obszarze wiejskim).

Wieś liczyła 260 budynków (z czego 40 w majątku), w tym 128 domów mieszkalnych (z czego 12 w majątku). Obszar miejscowości obejmował 1039 hektarów, podzielonych między wieś (483 hektary, w tym 372 hektary pól i 48 hektarów łąk) oraz majątek (556 hektarów, w tym 363 hektarów pól, 60 hektarów łąk i 87 hektarów lasu).

Kto na podium?

Zależnie od tego jakie kryteria przyjmujemy jako właściwe, mamy dwójkę kandydatów na ostatnie miejsce na podium. Wszystko zależy od tego, czy weźmiemy pod uwagę dzisiejsze granice miejscowości, czy rozbijemy je na stan z 1885 roku. Konkretnie: czy policzymy Zdzeszowice razem z Solownią, a Januszkowice razem z Wielmierzowicami, czy jednak każdą z ówczesnych wiosek osobno. W pierwszym przypadku na trzecim

miejsu będą Januszkowice, na czwartym Krępna. W drugim przypadku (wszystkie osobno) na trzecim miejscu będą Januszkowice, na czwartym Krępna. Żeby ułatwić porównania z 1825 rokiem i ze stanem obecnym, przyjmijmy pierwsze kryterium – granice współczesne.

Januszkowice z Wielmierzowicami miały 139 lat temu 843 mieszkańców. Z tej liczby 557 przypadało na Januszkowice (418 we właściwej wsi, z czego 132 w przysiółku Lesisko) i 129 w majątku, a 286 na Wielmierzowice (194 we właściwej wsi i 92 w majątku). Januszkowice-wieś zamieszkiwało 198 mężczyzn i 220 kobiet, Januszkowice-obszar dworski 52 mężczyzn i 77 kobiet, Wielmierzowice-wieś 94 mężczyzn i 100 kobiet, a Wielmierzowice-obszar dworski – 44 mężczyzn i 48 kobiet. Patrząc sześć dekad wstecz, mamy do czynienia z prawie dwukrotnym wzrostem. W Januszkowicach od 1825 roku przybyło 308 mieszkańców, a w Wielmierzowicach – 161. Na tym terenie mieszkała szóstka ewangelików, z czego czwórka w Januszkowicach-wsi, a dwójka w wielmierzowickim

majątku. Cała reszta była wyznania katolickiego.

W miejscowości stało 189 budynków (z czego 82 na obszarze wiejskim Januszkowic, 44 na obszarze wiejskim Wielmierzowic, 33 na obszarze dworskim Januszkowic, a 20 na obszarze dworskim Wielmierzowic), w tym 110 budynków mieszkalnych (z czego 60 na obszarze wiejskim Januszkowic, 32 na obszarze wiejskim Wielmierzowic, 14 na obszarze dworskim Januszkowic, a 4 na obszarze dworskim Wielmierzowic). Grunty wsi liczyły 994 hektary, z czego 388 przypadało na Januszkowice-wieś (w tym 287 hektarów pól, 37 hektarów łąk i 9 hektarów lasu), 279 na Januszkowice-majątek (w tym 253 hektary pól, 3 hektary łąk i 0,4 hektara lasu), 104 na Wielmierzowice-wieś (w tym 79 hektarów pól i 3 hektary łąk), a 223 na Wielmierzowice-majątek (w tym 173 hektary pól, 18 hektarów łąk i 21 hektarów lasu).

Nieco mniej, bo 824 osoby, mieszkały w 1885 roku w Krępnej. 710 zamieszkiwało właściwą wieś (w tym

26 ewangelików (z czego 25 w majątku), pozostała ludność była katolikami.

Wieś liczyła 169 budynków (z czego 21 w majątku), w tym 99 domów mieszkalnych (z czego 10 w majątku). Obszar miejscowości obejmował 1017 hektarów, podzielonych między wieś (387 hektarów, w tym 235 hektarów pól, 54 hektary łąk, i 18 hektarów lasu) oraz majątek (630 hektarów, w tym 249 hektarów pól, 79 hektary łąk oraz 256 hektarów lasu).

Pozostałe miejscowości

Piąte miejsce w naszym zestawieniu zajęła Żyrowa. Zamieszkiwały ją 684 osoby, w tym 366 na obszarze wiejskim (175 mężczyzn i 191 kobiet) i 318 na obszarze dworskim (149 mężczyzn i 169 kobiet; w tej liczbie jest 96 mieszkańców folwarku Lesisko). Znowu mamy do czynienia z wyraźnym rozwojem. W 1825 roku wieś liczyła aż o 440 dusz mniej (było 244 mieszkańców). W żyrowskim majątku mieszkało 298 katolików, 8 ewangelików i 12 żydów. Cała populacja obszaru wiejskiego była katolikami.

525 dusz zamieszkiwało Jasioną. Na ten wynik składało się 483 osoby z obszaru wiejskiego (w tym 213 płci męskiej i 270 płci żeńskiej; w tej liczbie zawarto 105 mieszkańców Obory, 76 – Studzionki oraz 6 z młyna) i 42 (23 płci męskiej i 19 płci żeńskiej – bardzo rzadki przypadek, gdzie na jakimś obszarze było więcej mężczyzn niż kobiet) z obszaru dworskiego. To ponad trzy razy więcej mieszkańców niż było tutaj 60 lat wcześniej, kiedy Jasiona liczyła 177 dusz. Wieś była największą miejscowością i jedną z dwóch na terenie dzisiejszej gminy Zdzeszowice, gdzie cała populacja była katolicka.

Jasiona liczyła 109 budynków (z czego 10 w majątku), w tym 64 domy mieszkalne (2 na terenie majątku). Grunty obejmowały 432 hektary, z czego niespełna jedna czwarta należała do majątku (101 hektarów, w tym 99 hektarów pól, i 0,1 hektara łąki), a zdecydowana większość do mieszkańców wsi (331 hektarów, w tym 264 hektary pól, 18 hektarów łąk i 4 hektary lasu).

Podobnie jak dziś, najmniejszą miejscowością terenów gminy Zdzeszowice była Oleszka. 139 lat temu liczyła 304 dusze, z czego 236 zamieszkiwało właściwą wieś (w tym 124 mężczyzn i 112 kobiet – to kolejny bardzo rzadki przypadek takiej proporcji), a 68 majątek (w tym 31 mężczyzn i 37 kobiet; w tej liczbie zawarto również 50 mieszkańców folwarku Dalnie oraz 4 Skąły). W porównaniu do sytuacji z 1825 roku, przybyło 168 mieszkańców, mamy więc do czynienia z ponad dwukrotnym wzrostem. Cała populacja Oleszki, podobnie jak w przypadku Jasionej, była wyznania katolickiego

Oleszka liczyła 60 budynków (z czego 15 w majątku), w tym 39 domów mieszkalnych (5 na terenie majątku, w tym 2 w Dalni oraz jeden na Skale). Grunty obejmowały 393 hektary, z czego ponad dwie trzecie należało do majątku (278 hektarów, w tym 268 hektarów pól), a reszta do mieszkańców wsi (115 hektarów, w tym 101 hektarów pól).



Rozwadza na mapie z 1884. Była wtedy największą miejscowością na terenie dzisiejszej gminy Zdzeszowice.

332 płci męskiej i 378 płci żeńskiej; w tej liczbie ujęto również 130 osób z Borku, 74 z Pietrowic, 72 z Łęgu, 64 z Bąkowa, 20, z Lasu, 15 z młyna Wesołego, 12 z śródkowego młyna, 12 z tartaku, 11 z młyna Thomeczka, 5 z kuźni oraz 4 z Urzęku), a 114 majątek (53 mężczyzn i 61 kobiet; w tej liczbie ujęto również 42 osoby z cegielni oraz 4 ze starej cegielni). Razem to aż o 602 osoby więcej niż 60 lat wcześniej (było 222)! W Krępnej mieszkało

Miejscowość liczyła 139 budynków (z czego 61 w majątku), w tym 75 domów mieszkalnych (25 na terenie majątku, w tym 3 w folwarku Lesisko). Grunty obejmowały 1054 hektary, z czego ponad trzy czwarte należało do majątku (778 hektarów, w tym 592 hektary pól, 3 hektary łąk i 124 hektary lasu), a tylko niewielka część do mieszkańców wsi (276 hektarów, w tym 240 hektarów pól, hektar łąk i 3 hektary lasu).

INVESTDOM[®]
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

NOWA INWESTYCJA!

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynki trzypiętrowe, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! więcej informacji na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdieszowicach, atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie, Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledębowe.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Górażdże, 40 m², kawalerka, II piętro, piwnica, 180 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15781)

• Krapkowice, 25 m², kawalerka, III piętro, po remoncie, piwnica 185 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15816)

• Zdieszowice, 44,8 m², 2pkł, IV piętro, piwnica, 199 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15688)

• Krapkowice, 56 m², 3pkł,

parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Krapkowice, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• Gogolin, 48.5 m², 2pkł, I piętro, piwnica, po remoncie, 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15820)

• Krapkowice, 97 m², 3pkł, I piętro, balkon, ogródek, DWA GARAŻE, 380 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15857)

• Krapkowice, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15708)

DOMY

• Malnia, dom jednorodzinny, 120 m², działka 18 a, do kapitalnego remontu, 215 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15735)

• Walce, dom jednorodzinny, 178 m², działka 14 a, do remontu, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 329 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Zdieszowice, dom jednorodzinny, 190 m², działka 5.3 a, do remontu, 385 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15818)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136.88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy,

możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowice, budowlana,

na, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlana-usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

• Gogolin, teren przemysłowo-usługowy 2ha, media w granicy, 1 000 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (4856)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

1. **wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl**

2. **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**

3. **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomMarket

Oferta ważna 12/11-18/11

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

ŻEBERKA WIEPRZOWE TRÓJKĄTY



OFERTA WAŻNA: 15.11-16.11
TOMI CENA
9.99 zł/kg

POLSKA KAPUSTA BIAŁA luz



OFERTA WAŻNA: 15.11-21.11
TOMI CENA
1.99 zł/kg

HISZPANIA MANDARYNKA luz



OFERTA WAŻNA: 15.11-21.11
TOMI CENA
6.99 zł/kg

PROFISH KOSTKA Z FILETA MIRUNY 10% glazury luz



TOMI CENA
2.60 zł/100g
26.00 zł/kg

HAM KIEŁBASKI DZIECIĘCE



TOMI NET CENA
2.90 zł/100g
29.00 zł/kg

BRACIA KORAL LODY JAK DAWNIEJ 450ml wybrane rodzaje



TOMI NOWOC
11.49 zł/2x500 ml/kg



DALLMAYR KAWA PRODOMO 500g mielona

TOMI CENA
23.99 zł/428g
42.98 zł/kg



FROSTA KOMPLETNE DANIE 450g wybrane rodzaje

TOMI CENA
8.49 zł/16.87 zł/kg



PRINCESSA WAFELEK 30,5-41g różne rodzaje

TOMI CENA
1.49 zł/26.34 zł/kg



COCA COLA NAPÓJ GAZOWANY 330ml original taste

TOMI CENA
2.99 zł/1.18 zł/kg



SEKO FILETY ŚLEDZIOWE 550g BECZKA ŚLEDZI z olejem wieloskładnikowym, z suszonymi pomidorami

TOMI CENA
11.99 zł/21.60 zł/kg



SEKO PRZYSMAK MYŚLIWEGO luz

TOMI CENA
2.20 zł/100g
22.00 zł/kg



MLEPOL TWARÓG ROLMLECZ 250g tłusty, półtłusty trzykrotnie mielony

TOMI CENA
4.79 zł/15.90 zł/kg



FAMILY FRESH ŻEL POD PRYSZNIC 1l wybrane rodzaje

TOMI CENA
15.99 zł/15.99 zł/l



CIF ŚRODEK DO CZYSZCZENIA 500ml wybrane rodzaje

TOMI CENA
10.99 zł/21.98 zł/l

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Regrow - drugie życie resztek warzyw

Regrow, czyli ponowny wzrost, to metoda, która pozwala na wyhodowanie nowych roślin z resztek warzyw. W tych resztkach kryje się ogromny potencjał - z odrobiną cierpliwości i odpowiednimi warunkami można wyhodować nową roślinę z niewielkiego fragmentu warzywa.

Dzięki zasadzie Regrow możemy przedłużyć cykl życia warzyw. Na przykład, zamiast wyrzucać resztki batata, możemy je wykorzystać do wyhodowania nowej rośliny. To nie tylko ekologiczne i oszczędne, ale również daje wiele satysfakcji! Regrow nie wymaga dużego ogrodu – wystarczy małe miejsce na parapecie w kuchni. Jest to także świetny sposób na naukę dla dzieci, które mogą obserwować, skąd bierze się jedzenie i jak działa natura.

Regrow to forma rozmnażania wegetatywnego, czyli rozmnażania roślin bez



Woda stanowi podstawę procesu Regrow. Można umieścić resztki warzyw w szklance z wodą lub w wilgotnej ziemi.

nasion. Z resztek macierzystej rośliny powstaje nowa, o identycznych właściwościach. Jednak nie każda

roślina się do tego nadaje – tylko te, których resztki zawierają pełną informację genetyczną, np. komórki

korzenia lub liści. W przypadku sałaty, na przykład, z niewielkiego fragmentu możemy uzyskać nową główkę sałaty, ale z marchewki wyrośnie tylko natka.

Niektóre warzywa doskonale nadają się do metody Regrow, umożliwiając wyhodowanie nowych roślin z resztek. Ziemniaki i bataty, szczypiorek, por oraz trawa cytrynowa, a także sałata rzymska, kapusta pekińska, seler naciowy i imbir to przykłady roślin, które można z powodzeniem odtworzyć, uzyskując pełnowartościowe nowe egzemplarze. Istnieją również warzywa, takie jak marchew, burak, chrzan i cebula, które mimo że nie odrosną w pełni, dostarczają wartościowych liści do dalszego wykorzystania. Warto także wspomnieć o roślinach, które w naszym klimacie nie przyniosą nowych owoców, ale staną się pięknymi roślinami doniczkowymi. Do tej grupy należą awokado, ananas i mango.

Aby Regrow zakończył się sukcesem, warto zwrócić uwagę na kilka czynników, takich jak światło, ciepło i podłoże. Początkowo rośliny potrzebują dużo światła, a najlepszym czasem na rozpoczęcie jest wiosna lub wczesne lato. Temperatura również odgrywa ważną rolę – większość roślin najlepiej rośnie w temperaturze około 20°C. Podłoże, w którym roślina będzie rosła, powinno być na początku ubogie w składniki odżywcze. Po wyrośnięciu korzeni roślinę można przesadzić do żyznej ziemi lub regularnie nawozić.

Oprócz odpowiedniego miejsca, istotna jest również właściwa pielęgnacja. Woda stanowi podstawę procesu Regrow. Można umieścić resztki warzyw w szklance z wodą lub w wilgotnej ziemi. W przypadku szklanki z wodą należy ją regularnie wymieniać, aby zapobiec gniciu. Gleba powinna być stale wilgotna, szczególnie na początku, gdy roślina dopiero

rozwija korzenie. Warto również zadbać o wilgotność powietrza, przykrywając na krótko roślinę, ale pamiętając o jej wietrzeniu. Po kilku tygodniach warto regularnie nawozić roślinę, najlepiej organicznym nawozem płynnym, dodawanym do wody co dwa tygodnie.

Dzięki Regrow możemy zyskać świeże, domowe warzywa, jednocześnie ucząc się i doceniając cykl życia roślin. Wystarczy trochę cierpliwości, odpowiednia pielęgnacja i warunki, aby z małych resztek wyrosły pełnowartościowe rośliny. Regrow to doskonały przykład, jak małe zmiany w codziennych nawykach mogą prowadzić do zrównoważonego stylu życia, który nie tylko służy nam, ale i naszej planecie. Każdy, kto spróbuje tej metody, zyska nie tylko zdrowe jedzenie, ale także satysfakcję z udziału w naturalnym procesie odradzania się życia.

(ap), Fot. compo.de

Co dzieje się jesienią w lesie?

Gdy nadchodzi jesień, las zmienia się w niezwykle sposób. Dni stają się krótsze, temperatury spadają, a drzewa przygotowują się na zimę. Szczególnie widoczne jest to u drzew liściastych, które zmieniają barwy i zrzucają liście - znak, że kończą okres wegetacji. Na ten proces znaczący wpływ mają też zmiany klimatyczne.

Krajowe drzewa liściaste, takie jak dęby i buki, zrzucają swoje liście jesienią, aby przetrwać zimę. Ziemia zamarza i nie dostarcza wody, a liście nadal parowałyby wodę, co groziłoby drzewom wysuszeniem. Aby tego uniknąć, drzewa wysyłają fitohormony do ogonków liściowych, co powoduje powstawanie tkanki odcinającej, a liście w końcu opadają. Niektóre drzewa, jak dęby czy graby, zatrzymują uschnięte liście aż do wiosny. Dzieje się tak, ponieważ ich przewody odżywcze zostają zatkane, co uniemożliwia fitohormonom dotarcie do ogonków liściowych i zapobieganie tworzeniu się tkanki odcinającej.

Jesienią las staje się kolorowym spektaklem. Drzewa wycofują substancje odżywcze z liści do pnia i korzeni. Chlorofil, który odpowiada za zielony kolor liści, jest rozkładany, odsłaniając żółte i czerwone karotenoidy. Choć często mylnie uważa się, że liście zmieniają kolor na czerwony, w naszych lasach dominują odcienie żółci i brązu. Tylko niektóre krzewy, takie jak klon, przybierają jaskrawoczerwone barwy.

Drzewa iglaste, takie jak świerki i sosny, zaś zatrzymują swoje igły na zimę. Ich igły mają grubą warstwę wosku, co znacznie ogranicza parowanie wody. Aparaty szparkowe, przez które woda mogłaby uciekać, są głęboko wciśnięte w tkanki igły, co dodatkowo

je chroni. Wyjątkiem jest modrzew – jedyne drzewo iglaste, które zrzuci igły jesienią, ponieważ w bardzo niskich temperaturach te mechanizmy ochronne przestają działać.

Opad liści z zmiany klimatycznej

Co ciekawe, okres wegetacyjny naszych drzew wydłużył się z powodu zmian klimatycznych. Europejskie drzewa zaczynają wypuszczać liście wiosną o około dwa tygodnie wcześniej niż sto lat temu, a jesienią liście opadają około sześć dni później niż dawniej. Powszechnie oczekuje się, że senescencja (proces starzenia się i opadania liści) w cieplejszym klimacie będzie jeszcze bardziej opóźniona. Dzięki temu drzewa mogłyby absorbować więcej CO₂ z atmosfery.

Naukowcy z ETH Zürich doszli jednak do przeciwnych wniosków. W badaniu opublikowanym w czasopiśmie "Science" odkryli, że u drzew liściastych występuje samoregulujący mechanizm, który ogranicza okres wegetacyjny. Zwiększona fotosynteza wiosną i latem powoduje, że liście starzeją się szybciej jesienią. W związku z tym opad liści w przyszłości może nastąpić wcześniej, niż oczekiwano, zamiast się opóźniać. Dotychczas naukowcy zakładali, że przede wszystkim spadek temperatury i długość dnia jesienią decydują o terminie senescencji. Istniały jednak

różne wskazówki sugerujące, że wypuszczanie liści wiosną musi być powiązane z ich opadaniem jesienią. Badacze przypuszczają, że związek między wiosną a jesienią może mieć związek z sezonową fotosyntezą, a dokładniej z ograniczoną zdolnością magazynowania węgla. Niedobór składników odżywczych, takich jak azot, może ograniczać ilość CO₂, którą roślina jest w stanie wchłonąć w ciągu sezonu. Gdy zostanie osiągnięta maksymalna zdolność pochłaniania CO₂, proces starzenia się liści rozpoczyna się wcześniej.

Choć cieplejsze jesienie teoretycznie powinny opóźnić senescencję, rosnące stężenie CO₂, cieplejsze okresy letnie i wcześniejsze wypuszczanie liści wiosną zwiększają fotosyntezę w ciągu wiosny i lata. To powoduje, że ograniczone magazyny węgla szybciej się zapelniają, co w konsekwencji przyspiesza proces starzenia się liści, przeciwdziałając opóźnieniu senescencji, które mogłoby wynikać z wyższych temperatur jesiennych. Jeśli fotosynteza będzie nadal wzrastać, liście mogą starzeć się nawet o trzy do sześciu dni wcześniej niż obecnie, a nie później. Oznacza to, że do końca tego stulecia okres wzrostu drzew wydłuży się jedynie o 8 do 12 dni, co jest dwa do trzech razy mniej, niż wcześniej przewidywano.

(ap)

Sprawdź, czy te odpady segregujesz poprawnie! Bądź po stronie natury!

Segregacja śmieci to jedno z najważniejszych działań, które możemy podjąć, aby chronić środowisko. Poprawne rozdzielanie odpadów pozwala na ich efektywny recykling, co przekłada się na mniejsze zużycie surowców naturalnych i mniejszą ilość odpadów trafiających na wysypiska. Niestety, wiele osób wciąż popełnia błędy w codziennej segregacji.



Do najczęściej źle segregowanych odpadów należą:

- Plastikowe pojemniki po tłustych produktach – takie opakowania mimo, że są z plastiku często zawierają resztki tłuszczu, które uniemożliwiają ich recykling. Powinny one być wyrzucane do odpadów zmieszanych, jeśli nie można ich dokładnie oczyścić.
- Zużyte baterie – bardzo często wrzucane są do odpadów zmieszanych bądź tworzyw sztucznych. Baterie zawierają niebezpieczne substancje, które szkodzą środowisku, dlatego powinny być oddawane do specjalnych punktów zbiórki.
- Opakowania po farbach i chemikaliach – często wykonane są z plastiku bądź metalu, ale nie mogą być wyrzucane do pojemników na metale i tworzywa sztuczne, ponieważ zawierają szkodliwe substancje. Jedyne miejsce dla takich odpadów to specjalne punkty zbiórki odpadów niebezpiecznych.
- Szkło inne niż opakowaniowe – ceramika, lustra, żarówki i szkło okienne – nie wrzucamy do pojemników na szkło. Takie odpady należy oddawać do punktów selektywnej zbiórki.
- Blistry po tabletkach – z racji tego, że zazwyczaj produkowane są z połączenia metalu i plastiku i przez to nie mogą być recyklingowane w tradycyjny sposób. Dlatego puste blistry po lekach powinny być wyrzucane do odpadów zmieszanych.
- Przeterminowane leki – należy oddawać do punktów zbiórki przeterminowanych leków, które znajdują się m.in. w aptekach.

Codzienna segregacja śmieci to nie tylko obowiązek, ale przede wszystkim odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń.

Bądź po stronie natury! Z głową pozbywaj się śmieci!

Organizator: Fair Play

Partner: Powiat Krapkowicki w Sercu Opolszczyzny

Patronat medialny:

TYGODNIK Krapkowicki

RADIO PARK

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

Dla ochrony zdrowia mieszkańców regionu

Dzięki funduszom unijnym Samorząd Województwa Opolskiego mógł zrealizować wiele inicjatyw dla mieszkańców regionu w sferze ochrony zdrowia. To nie tylko programy polityki zdrowotnej, ale i wiele inwestycji, poprawiających komfort i warunki leczenia.

Programy polityki zdrowotnej

Realizacja programów polityki zdrowotnej poprawiła dostęp do szeroko rozumianej profilaktyki, która jest bardzo ważna z punktu widzenia zagwarantowania mieszkańcom bezpieczeństwa zdrowotnego.

5 zrealizowanych programów zdrowotnych to 62,5 mln zł z funduszy unijnych i około 108,4 tysiąca mieszkańców, którzy zostali objęci wsparciem.

W latach 2017-2023 Samorząd Województwa Opolskiego dzięki funduszom unijnym realizował takie programy polityki zdrowotnej:

- Program rehabilitacji medycznej ułatwiający powroty do pracy (1,6 tys. osób);
- Program polityki zdrowotnej w kierunku wczesnego wykrywania wirusa human papilloma-virus (HPV) w województwie opolskim (6,5 tys.osób);
- Program poprawy opieki nad matką i dzieckiem w ramach programu „Opolskie dla rodziny” (59,9 tys.osób);
- Program zapobiegający chorobom cywilizacyjnym w aspekcie nadwagi, otyłości i cukrzycy wśród mieszkańców województwa opolskiego (38,0 tys.osób);
- Program polityki zdrowotnej w zakresie rehabilitacji osób z deficytami zdrowotnymi wywołanymi przez Covid-19 w województwie opolskim (2,4 tys.osób).

Pozyskane przez Samorząd Województwa Opolskiego środki unijne wydatkowane na realizację tych programów pozwoliły m.in. na zwiększenie mieszkańcom dostępu do:

- ✓ rehabilitacji leczniczej poprzez wdrożenie kompleksowego programu rehabilitacji medycznej skierowanej do osób aktywnych zawodowo;
- ✓ bezpłatnych badań molekularnych na obecność DNA wirusa HPV - Test jakościowy z genotypowaniem wirusów wysokiego ryzyka;
- ✓ kompleksowej opieki nad kobietami w ciąży oraz po porodzie, a także nad noworodkami i dziećmi do 2 roku życia;
- ✓ bezpłatnych badań przesiewowych w kierunku wykrycia nadwagi lub otyłości oraz cukrzycy;
- ✓ spersonalizowanej rehabilitacji medycznej dla osób z deficytami po przebyciu COVID-19.

Termomodernizacja instytucji ochrony zdrowia

System ochrony zdrowia odpowiada aż za 5% rocznej emisji gazów cieplarnianych CO2 w ujęciu globalnym. Stanowi to ogromne wyzwanie, ale też szansę, aby system ochrony zdrowia odegrał kluczową rolę w przeciwdziałaniu zmianom klimatu, które prestiżowy magazyn medyczny Lancet nazwał największym zagrożeniem zdrowotnym XXI w.

Województwo Opolskie rozumiejąc wagę tego wyzwania - włączyło się dynamicznie w falę zielonej transformacji. W latach 2014-2020, dzięki funduszom unijnym w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego sfinansowano wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej w 7 instytucjach ochrony zdrowia w województwie opolskim.

Na termomodernizację instytucji w ochronie zdrowia przeznaczono ponad 31 milionów zł, z czego niemal 18 milionów zł to były środki unijne.



W wyniku realizacji zielonych projektów inwestycyjnych w instytucjach ochrony zdrowia w województwie opolskim:

- ✓ poddano termomodernizacji ponad **18,5 tys. m2** powierzchni użytkowej budynków;
- ✓ zmniejszono roczne zużycie energii pierwotnej w budynkach o **6,5 mln kWh/rok**;
- ✓ zredukowano roczną emisję gazów cieplarnianych o blisko **2 500 ton CO2**.

Modernizacja infrastruktury ochrony zdrowia

Wprowadzenie nowoczesnych technologii medycznych i diagnostycznych, poprawa warunków udzielania usług medycznych, zakup nowoczesnej aparatury medycznej, modernizacja budynków - to rezultaty zrealizowanych 84 projektów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020.

Wsparciem unijnym objęto **84 instytucje ochrony zdrowia** w województwie opolskim, w tym **70 szpitali**, **19 przychodni specjalistycznych** oraz **3 przychodnie POZ**.

22 instytucje ochrony zdrowia dostosowano do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz w 13 sfinansowano koszty takich usprawnień.

W wyniku realizacji projektów w ramach poddziałania 10.1.1 Infrastruktura ochrony zdrowia w zakresie profilaktyki zdrowotnej mieszkańców regionu RPO WO 2014-2020 leczeniem objęto **256 931** Opolanek i Opolan.

Łączna kwota przeznaczona na modernizację infrastruktury ochrony zdrowia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego przekroczyła **252 miliony zł**, z czego środki UE stanowiły ponad **201 milionów zł**.

Piłka nożna – Wojewódzki Puchar Polski

Derbowa niespodzianka w Pucharze Polski

Siedem bramek padło w pucharowym meczu MKS-u Gogolin z Walcami z czego aż pięć w ostatnim kwadransie. Powiatowe derby na swoją korzyść rozstrzygnęli gogolinianie, a bohaterem spotkania był Tymoteusz Mizielski - autor klasycznego hat-tricka.

Pucharowe starcie 1/8 Wojewódzkiego Pucharu Polski awansem rozegrane zostało na sztucznej nawierzchni boiska w Prószkowie, bo MKS Gogolin będący gospodarzem tego pojedynku nie uzyskał zgody OZPN-u by grać u siebie. – Mamy nowy i nowoczesny obiekt ze sztuczną trawą oddany niedawno do użytku wraz z oświetleniem i to na nim chcieliśmy zagrać. Niestety, z uwagi na brak trybun związek nie wyraził na to zgody i jedynym wyjściem było skorzystanie z innego boiska – tłumaczył prezes MKS-u, Adrian Kowolik.

Faworytem wtorkowej potyczki byli walczenie, którzy notują świetną rundę jesienną w BS IV lidze plasując się po 13 kolejkach na czwartym miejscu. Gogolin z kolei zajmuje piątą lokatę w grupie II opolskiej okręgówki. O pierwsze trafienie



W pucharowym meczu z walcami „pierwsze skrzypce” grał Tymoteusz Mizielski, który ustrzelił hat-tricka.

w 25. minucie pokusili się podopieczni trenera Adama Sobka, a tym który trafił do notosu arbitra, po asyście Tymoteusza Mizielskiego był kapitan MKS-u, Sebastian Waclaw. Premierowa odsłona zakończyła się jedno-bramkowym prowadzeniem gogolinian, ale znacznie więcej działało się na boisku po przerwie.

W 54. minucie straty wyrównał doświadczony

Łukasz Bawoń, lecz to tylko podrażniło rywala, który w odstępie kilku minut odpowiedział z nawiązką. Kuriozalny był gol numer dwa dla czarno-żółtych, który obciąża młodego bramkarza walczan, Dominika Janickiego. Z okolicy koła na środku boiska futbolówkę mocno i zarazem wysoko w kierunku bramki gości kopnął Tymoteusz Mizielski, a golkeeper LZS-u zapewne

spodziewając się, że ta opuści plac gry spokojnie obserwował jej lot. Ku jego zdumieniu piłka tuż przy słupku wpadła do siatki i było 2-1. Kilka minut później Patryk Zagożdżon indywidualną akcją zakończył trafieniem w poprzeczkę, a celna dobitka Mizielskiego pozwoliła gogolinianom „odjechać” na dystans dwóch trafień. Niedługo potem ciekawie było po drugiej stronie boiska. Zespołową akcję walczan wycofaniem piłki na 16. metr zakończył Przemysław Zawadzki, a precyzyjne uderzenie Antona Mazura znalazło drogę do bramki Gogolina i gracze trenera Łukasza Kabaszyna zwiertzyli szansę na doprowadzenie do remisu i dogrywki.



W tej edycji pucharowych rozgrywek gogolinianie wygrali po raz trzeci.

Powodów do zadowolenia nie mieli za to piłkarze czwartoligowca. – Zagraliśmy dzisiaj bardzo słabe zawody, choć mieliśmy swoje sytuacje. Niestety, szczęście nie było dzisiaj po naszej stronie, bo raz rywal wybił

chu Zdzeszowice, MKS-u Kluczbork i Małapanwi Ozimek. Pozostałe cztery drużyny wyłonią spotkania zaplanowane na przedostatnią sobotę listopada. Mecze 1/4 finału PP odbędą się w sobotę 1 marca 2025 roku.

PARY 1/8 WOJEWÓDZKIEGO PUCHARU POLSKI 2025/2026
23 listopada, godz. 13.00

MKS GOGOLIN – LZS WALCE 4-3 (awansem)

LZS RASZOWA – RUCH ZDZIESZOWICE 1-8 (awansem)

START JEŁOWA – MKS KLUCZBORK 0-7 (awansem)

MAŁAPANEW OZIMEK – STAL BRZEG 2-1 po dogr. (awansem)

IPRIME BOGACICA – STAROWICE

START NAMYSŁÓW – VICTORIA CHRÓŚCICE

ŚLĄSK ŁUBNIANY – PORAWIE WIĘKSZYCE

MOTOR PRASZKA – POLONIA NYSA

(raul)



Dla walczan porażka z Gogolinem jest sporym rozczarowaniem.

Do tego ostatecznie nie doszło, bo w doliczonym czasie gry do kroniki hat-trickowych klasyków trafił „Mizia”, a kontaktowe trafienie Patryka Paczulli nic już nie zmieniło. MKS Gogolin pokonał 4-3 walecki LZS i czekać będzie na rozstrzygnięcia pozostałych spotkań pucharowych, które wyłonią ich kolejnego przeciwnika. O tym, kto nim będzie zdecyduje losowanie. – Na kogo chcielibyśmy trafić w kolejnej rundzie? Szczerze powiem, że nawet nie wiem jakie drużyny zostały jeszcze w grze. Niczego nie chciałem dzisiaj udowadniać mojemu byłemu klubowi. Odszedłem z Walce bez żadnych problemów i dobrze wspominam tę ekipę. Nie ukrywam jednak, że fajnie było wygrać z nimi, tym bardziej, że są teraz „w gazie” w IV lidze. Przed meczem w szatni trener powiedział, że mamy ten mecz wygrać, więc zrobiliśmy to – z uśmiechem na twarzy mówił uradowany Tymoteusz Mizielski.

piłkę z linii, raz trafiliśmy w słupkę, no i zmarnowaliśmy jeszcze parę innych sytuacji. Gogolinowi za to wszystko siadło, a nawet więcej. W piłce wygrywa jednak ten, kto strzeli więcej bramek – zauważał pomocnik waleckiego LZS-u, Ronaque Bakshi.

Oprócz gogolinian, w ćwierćfinale wojewódzkich rozgrywek Pucharu Tysiąca Drużyn są już ekipy Ru-

Protokół:

MKS Gogolin - LZS Walce 4-3 (1-0)

1-0 Waclaw-25., 1-1 Bawoń-54., 2-1 Mizielski-78., 3-1 Mizielski-84., 3-2 Mazur-86., 4-2 Mizielski-90+1., 4-3 Paczulla-90+3.

MKS Gogolin: Bikowski – Sobota (85.Pustułka), Dyczek, Mrosek, Lenart (45.Piechota), Klama (75.Matysek), Prefeta, Zagożdżon, Zieliński (58. Krumpietz), Waclaw (65.Orłowski), Mizielski.
Trener: Adam Sobek.

Walce: Janicki – Mazur, Łątkowski, Śniezek, Pyzalski (53.Zawadzki), Toporowski, Surma, Bakshi (53.Chalupiniński), Choiński, Paczulla, Bawoń (83.Mandala).
Trener: Łukasz Kabaszyn.

Żółte kartki: Dyczek, Prefeta – Choiński.

Zapasy

Z medalem i doświadczeniami



W Miliczu zapaśnik klubu z Gogolina stanął na drugim stopniu podium.

Aleksander Smandzik z klubu ZKS Gogolin zdobył srebrny medal podczas Ogólnopolskich Mistrzostw KZ LZS Milicz w zapasach w stylu wolnym do lat 17. Zagraniczne doświadczenia zbierała jego klubowa koleżanka, Klaudia Galant startująca na matach międzynarodowego turnieju Brandenburg Cup we Frankfurcie nad Odrą. Gogolinianka zajęła tam 10.miejsce.

(raul)

TRANS-HOL
ASSISTANCEPomoc drogowa,
transport maszyn605 041 902
601 486 314

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

AB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779

www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

**ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW**

FOTOGRAFIA RODZINNA

DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA

REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT

UL. PIASTOWSKA 18A/2

TEL. +48 691 774 825

www.MICHALWICHER.PL

f/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYSZTOF STĘPIŃSKI
PIKARZ - CIESTAARNI
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Praca dla Opiekunów osób starszych
w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
- Tel. 795570792, 774428338

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

AUTOLUX

SPRZEDAŻ I WYMIANA

OPON

6:00 - 20:00
KRAPKOWICE
UL. WAPIENNA 60
TEL.: 508 500 322

Oferta obejmuje sklepy:



Krapkowice, ul. Szkolna 5a

Pn - Sb 7:30 - 22:30

Oferta ważna: 12.11 - 26.11.2024

Moszna ul. Wiejska
Raławiczki ul. Plebiscytowa 2

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW

CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEMCOCA COLA
330ML
PUZKA**HIT****2,99**24/SZT
PRZY ZAKUPIE 3 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
4,29 zł/SZTMIŁOŚLAW
PILZNER
0,50LTYLKO W
ZRODEŁKU!**3,99**24/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
4,49 zł/SZTTATRA
JASNA
0,50LDOSTĘPNE
OD
14.11.2024**2,29**24/SZT
PRZY ZAKUPIE 3 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,59 zł/SZTŻYWIEC
FULL
0,50L**2,99**24/SZT
PRZY ZAKUPIE 4 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,99 zł/SZTDALLMAYER
PRODOMO
500G
MIELONY**25,99**24/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
33,99 zł/SZTKRAKUSKI
WYBRANE RODZAJE
144G-171G**5,49**24/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
6,59 zł/SZTMK CAFE
CREMA
MIELONA
250GR

NOWOŚĆ!

11,9924/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
13,99 zł/SZTVELVET
PAPIER TOALETOWY
RUMIANKOWY 8SZT**11,99**24/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
15,99 zł/SZT